

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dołącza się kop. 5.  
 Numer pojedynczy w kancelarze redakcji kop. 5.  
 Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZĄDZIESIĄTY.

Na prowincji w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: s. Sulpijusza M.  
 Jutro: s. Anzelma B.  
 Czwartek: ss. Sotera i Kaja.  
 Piątek: ss. Wojciecha B. i Grzegorza M.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 55  
 Zachód „ 7 „ 4  
 Długość dnia godzin 14 minut 9  
 Przybyło „ 6 „ 31

Sobota: ss. Bony P., Jerzego M i Fidelisa K  
 Niedziela: s. Marka Ewangelisty.  
 Poniedziałek: ss. Kleta i Marcelina.  
 Wtorek: s. Teofila B.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 10-tej zrana, odbyła się wśród licznie zebranych pobożnych, druga z kolei Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej; słowo Boże w czasie uroczystej Wotywy głosił JX. Walichnowski; na zakończenie odbyła się uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem, której prócz innosłowa pobożnych, asystowali członkowie bractwa św. Antoniego ze światłem w ręku. Urzędnie Nowenna ku czci św. Antoniego odbędzie się w tejże świątyni w przyszły wtorek.

## Jeszcze o „Vindobonie.”

Mamy przed sobą numer „Vindobony”, o której pojawieniu się wspominał już przed kilkoma dniami nasz korespondent wiedeński.  
 Tytułową kartę zdobi rysunek alegoryczny, przedstawiający skrzydlatą niewiastę o wydatnych kształtach z tubą w ręku, unoszoną przez grupę dzieci; herb miasta Wiednia u boku.  
 Na pierwszej stronie spotykamy trzy podpisy: Franciszek Józef, Elżbieta i Rudolf.  
 Następca tronu najenergiczniej włada piórem, litera stawia duże, wyraźne, z pewnym zamachem kreski.  
 W grupie ministerjalnych podpisów odznacza się przez wiedeńskiego gabinetu, hr. Ed. Taaffe; najmniej pretenjonalny zaś i skromny, zakrawający raczej na próbę kaligrafji, niż na podpis od ręki, wydało się nam pismo Florjana Ziemiałkowskiego.  
 Z polaków znajdujemy na tej karcie hierarchicznej: Kraszewskiego, Matejkę, Alfreda Potockiego, L. Wodzickiego, Smolkę; ten jeden tylko wystąpił z aforyzmem i to niemieckim.  
 Z dość nieszczęśliwych sentencji wyróżnia się zdanie węgierskiego dyplomaty, Kolomana Szella:  
 „Bez prawdziwego przekonania i czystego sumienia nie można mieć prawdziwej niezależności w życiu publicznym.”  
 Osobna karta poświęcona członkom i członkiniom karnzelu przekonywa, że można bardzo zgrabnie jeździć na koniu w kostjumie średniowiecznym, można się szczyścić znakomitą pochodzeniem, można mieć sławę wdzięków i dowcipu, a przytem wszystkim pić jak... kura łapa.  
 Jedyny podpis hr. Leonji Muiszchowej odznacza się jakas meżka siła i arystokratyczną szlachetnością.

W układzie następnych kart panuje weale swobodny *pêle-mêle*; artyści, aktorki, literaci, mężowie stanu, uczeni zmieszani razem najdemokratyczniej łączą się z rodową arystokracją i biurokracją wiedeńską.

Br. Uchatiusz nietylko spiż umie robić stalowy, ale i wiersze elastyczne na cześć ukochanej—armaty.

Obok niego Paulina Lucca rzuciła najmiłszy wiedeńczykom aforyzm: „es giebt nur a Kaiserstadt, es giebt nur a Wien!”

Znana wodewilistka, Józefina Gallmeyer, nadspodziewanie poważnie uwieczniła się w tym zbiorze.

„Masz odwagę głosić prawdę, miej odwagę znieść jej losy.”

Druga jej koleżanka sceniczna, Marja Geistinger, filar offenbachowskich fars i operetek, następujący wierszowauy zamieszcza aforyzm:

„Sztuka i natura winny być na scenie jednym i tem samym; jeśli się sztuka w naturę przemienia, wówczas natura sztuki dowodzi.”

P. K. Rosegger napisał poważne i prawdziwe zdanie:

„Naszej postępowej kulturze nie można bezwzględnie dowierzać. Widzimy przecież, co ona działa: czyni ona ludzi delikatniejszymi, ale nie zdrowszemi, rozsądniejszymi ale nie rozumniejszymi, daje im więcej roztropności; ale ich nie ulepsza, więcej pożądlivosti rozkoszy, ale nie czyni ich szczęśliwszemi. Te drogi świata odstręczają mnie.”

Pesymistyczna rada La Roche'a, starego weterana sceny w Burgu, rozpoczyna się następną kartą:

„Nie spodziewaj się niczego, to cię nie zawiedzie”, na drugim krańcu zaś wręcz przeciwne zdania pomieszczył hr. Coronini: „kto na szlachetnych porwach ludzkiego serca polega, rzadko kiedy doznaje rozczarowania.”

Kto z nich obu ma słusność?

Zygmunt Schlesinger, krytyk teatralny, słuszną zrobił poniżej uwagę, że „jakkolwiek nieszczęście bywa ciężką ale najlepszą szkołą życia — według znanego przysłowia, to są przecież natury, z którymi po dobru łatwiej do ładu dojść można, niż przymusowo. Często też w twardej i surowej szkole marnują się ludzie; dla takich szczęście bywa najlepszą szkołą. Dowodem tego życie Goethego i Schillera. Czy Goete byłby się tak rozwinął w tych samych warunkach, które Schillerowi losy stawały na każdym kroku?”

Drżąc od starości ręka, ale z bijącym jeszcze żywo dla sztuki sercem, 80-letnia Amalja Haizinger napisała dwuwiersz zapewniający czytelnika, że gdyby autorce danem było drugi raz się urodzić, zostałaby znowu — aktorką.

Adolf Wilbrandt, znany, jedyny dziś może szlache-

tnego pokroju dramaturg niemiecki, taki czterowiersz skreślił:

Dobrze pisać nie łatwo,  
 Dobrze czytać sztuka —  
 Komu to głupstwem zda się,  
 Niech mych dzieł nie czyta!

Po tak wytrawnym pisarzu, jak Henryk Laube, mogliśmy się czegoś więcej spodziewać, aniżeli kilku wierszy na temat: „wszystko jest względne; zależy tylko od tego, jak się na rzeczy zapatrujemy, abyśmy byli szczęśliwi.”

Reżyser teatru dworskiego, sędziwy poeta, tłumacz Szekspira, Franciszek Dingelstedt wykpił się dowcipnym, okolicznościowym aforyzmem: „Biada temu, co leży!” (*Weh! dem, der liegt!*)

Była to parafraza tytułu sztuki Grillparzera: *Weh! dem, der lügt!* (Biada temu, co kłamie!) przy której wystawieniu na scenie Dingelstedt zachorował obłóźnie.

Hans Richter, dyrektor opery cesarskiej w Wiedniu, który dyrygował w r. 1876 orkiestrą w Bayreucie podczas wystawienia *Rheingolda*, jako zapalony wagnerzysta zestawił cztery fanfary z oper swojego mistrza.

Franciszek Suppé, kompozytor wielu znanych operetek, twórca „Fatinicy”, nakreślił początek śpiewki, gwizdanej przez wszystkich szweskich chłopaków w Wiedniu, grywanej przez wszystkie katarynki: „*Vorwärts, mit frischem Muth!*”...

Hr. Szechenyi, poseł austriacki w Berlinie, z szczerością węgierskiego kawalerzysty odzywa się:

„Karuzel w Wiedniu!... gdybym to ja tylko mógł być temu obecny!...”

Dzisiejsza hr. Prokesch, niegdyś znakomita aktorka Gossman Fryderyka, nadesłała z Salcburga wdzięczny wierszyk, dopraszając się o dobre wspomnienie u tych, których porzuciła, jako artystka.

Fanny Elster, niegdyś gwiazda baletu europejskiego, spowiada się z poczucia i miłości dla sztuki, której już dzisiaj niczem służyć nie może.

Kiedys służyła jej zgrabniutkiemi... nóżkami.

Sonenthal, pierwszy amant sceny dworskiej w Wiedniu, przyznaje się, jako artysta, że „czego nie może odczuć odrazu, nie umie też najczęściej przedstawić na scenie.”

Znakomita jego koleżanka, bohaterka tragedji, Karolina Welter, z kobiecym sprytem wywiązała się w dwóch wierszach z obowiązku napisania czegoś do „Vindobony.”

„Dzięki składam za to, żeście odemnie czterech wierszy nie zażądali.”

## CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 86.)

Jaka to straszna rzecz! były dla niej owe szare obwódki około męczynnych oczu. Jakim ciosem wykrzyknik: „już skończyłam ostatnią puszkę ekstraktu słodowego i nie wiem kiedy dostanę nową!” Co się działo w niej na widok smutku ojca, którego wahania się i trwogi przezuwała w sposób niejasny.  
 Tak samo przezuwała co ukrywa się za pochmurnemi twarzami parobków i ich hardością, co znaczą oddalenie się Kiwalskiej. A już zupełnie zrozumiała zachwycone w przelocie zdanie jednego z fernali:  
 — Jak tu robić, kiedy my głodni, woły głodne i ziemia nie syta!..  
 Ludzie, woły, a nawet ziemia głodna!.. Ludzie jeszcze odejda, ale już woły chyba zdechną, a co będzie z ziemią?.. Czyżby i ona umrzeć miała z głodu?.. Czyżby przestała rodzić zboża i zioła, karmić drzewa i ptaki?.. Więc może nadejść chwila, w której pusty dwór otoczą czerniałe badyle i konary ogołocone z liści.  
 Ieh ziemia umrze!.. jaka straszna myśl. To chyba i oni wszyscy umrą: ojciec, matka, Józic, a najpierwej ona sama, aby nie widzieć ementarza, ludzi, zwierząt i przedmiotów.  
 Gdy zapadł wieczór i na zachodzie rysował się bładny rąbek światła, ach! taki bładny jak jej strwożona

dusza, wtuliła się w najciemniejszy kąt ogrodu, pod starą lipę, na której jakiś ptaszek kwilił przez sen i zalana łzami modliła się do Boga o miłosierdzie nad rodzicami, Józicem, parobkami, wołami i ziemią. Niekiedy budziła się w niej nowa wątpliwość. A może w tej chwili Bóg odchodzi w jakie inne miejsce i nie słyszy jej łkań pokornych?.. O bodajby nigdy podobne pytania nie budziły się w piersi dziecięcej!..

Tymczasem godziny biegnęły, w dzień wchodziło i zachodziło słońce, w nocy niezachwiana jednostajnością obracał się dokoła gwiazdy polarnej Wóz, nieustrudzona skazówka na przedwiecznym zegarze. Szła, szła i wciąż naprzód, ciągnąc za sobą czas spychający doby w bezpowrotną oclhłą. Szła, szła i szła wciąż — zbliżając się do switu owego dnia, który miał rozstrzygnąć los całej rodziny.

Wówczas pewnego razu ocknął się mąż i ojciec i postanowił—napisać list do bogatej ciotki przeseowej, która na nieszczęście bawiła obecnie za granicą.

W liście tym wyznawał błędy swoje, mówił, że często nadużywał pomocy ciotki, lecz że obecnie blaga ja poraz ostatni o pożyczzenie piętnastu tysięcy rubli na spłatę najpilniejszych długów. Gdy to załatwi, zmieni całkiem tryb życia i zacznie pracować jak ekonom, pisarz a następnie gumieny. Ograniczy wydatki i po kilku latach nietylko zwróci najukochańszej i najeżycgodniejszej cioci pożyczkę, ale nadto zaniebdany majątek podniesie.

Nie bardzo ufając skutkowi własnych zapewnień, prosił jeszcze żonę, aby i ona odmałowała ich stan krytyczny i blagała ciotkę o pomoc.

Pani napisała list na dwu arkuszach. Było tam i o jej chorobie i o doktorze Chałubińskim, o którym

od tylu lat marzy napróżno i o Józicu cierpiącym na osłabienie, o Raspaiu, ekstrakcie słodowym, wyszłych z mody sukniach, odejściu Kiwalskiej i o wszystkich a wszystkich rzeczach, mogących wedle zdania paui obudzić współczucie ciotki. W końcu, aby dać jej gwarancję zwrotu pożyczki, obiecała oprzeć ją na hipotece ostatniego folwarku, jaki jej pozostał z posagu. Folwark ten leżał o kilka mil od majątku głównego, posiadał chatę i sto morgów gruntu i znajdował się pod opieką bardzo uczciwego karbowego. Nie zadłużono go ani sprzedano dotychczas, ponieważ na tę część dóbr nie można było znaleźć ochotnika.

Ale atak i z tej strony wydawał się dziedzicowi niedostatecznym. Zawołał więc Anielkę i kazał jej znowu list napisać do babki.

— Czy ja potrafię?— spytała zmieszana Anielka.— Nigdy nie widziałam babci i czegoś boję się jej!..

Ojciec przypomniał sobie, że źródłem bojaźni są rozrówy jakie prowadził z żoną o ciotce w obecności Anielki. Powód ten jednak nie wydawał mu się dość ważnym, odparł więc:

— Jaktó, ty nie potrafiłabyś listu napisać?..

— Nie wiem o czym?..

— No o wszystkim. Pisz o tem, że mama chora, że tatko smutny, że chciałabyś się uczyć, ale niema za co!..

Anielka pozeła mrugać powiekami.

— Kiedy ja... nie chciałabym się uczyć!..— szepnęła.— Ja wołałabym, żeby te pieniądze, które bierze panna Walentyna, tatko na dom zostawił!..

Mimo strapienia ojciec wybuchnął śmiechem.

— Wyborna jesteś z twoją otwartością—zawołał.

— Jeżeli jednak nie chcesz się uczyć, aby nie obciąż-



Poeci, statysci, dyplomaci po większej części węgierscy zapełniają ostatnią kartę.

Dowcipny humorysta D. Spitzer napisał tu: „kiedy o poecie lub artyście powiadają: „on już nie jest tym starym“, to ma znaczyć: „on już nie jest tym młodym więcej!..“

Liszt rzucił tylko zaniebany swój podpis, niby jeden potężny akord w tej symfonii literacko-artystycznej.

Znakomity krytyk i wyrocznia muzyków wiedeńskich Edward Hanslick, napisał:

„Miłość nie oslepa, ale otwiera oczy!..“ (jak komu, pozwalamy sobie dodać w nawiasie.)

Znany podróżnik do bieguna północnego, odkrywca Franz-Josefs-Landu, Weyprecht zdecydował krótko i węzłowato:

„Dostanie się do biegunów ziemi jest tylko kwestją czasu i pieniędzy.“

Z polaków znajdujemy jeszcze dwóch podpisanych tylko własnoręcznie w „Vindobonie“: ks. Konstantego Czartoryskiego i Ottona Hausnera.

Część muzyczna reprezentowana jest przez Brahmsa, Kresurera, Helmesbergera, Weinwurma i Goldmarcka, twórcy „królowej Saby.“

Rysunki, wyborne odbite, odznaczają się charakterystyką i pomysłem.

Oprócz Munkacsego wszelako nie znajdujemy wielu głośniejszych nazwisk pod ilustracjami.

Brak choćby podpisu Mackarta zwraca uwagę więcej, aniżeli to może jego własnoręczny rysunek zdołał uczynić.

Druk i papier zazdrości godny. +

## W sprawie ciesielstwa.

*Art. nad.* Szanowny redaktorze! Z powodu smutnego zdaniem moim objawu, a mianowicie, że przy prowadzeniu budowy domów ostatnimi czasy coraz mniej zwracać zaczęto uwagi na kwalifikacje majstrów ciesielskich, a nawet ostatnio zniesiono zupełnie różnicę w prawach pomiędzy majstrami patentowymi a cieślami, żadnej kwalifikacji nie posiadającymi—uwążam za właściwe wystąpić tutaj w tej sprawie.

Idzie mi zasadniczo o to, że główną rzeczą w ciesielstwie jest praktyka.

Dowodem tego wykonywane przed lat setkami kunsztowne, trwałe wiązania dachowe, belkowania i snifowania albo konstrukcje hengwerkowe nad kościołami, salami i w ogóle wielkimi przestrzeniami, wykonywane wszystkimi drogą praktyczną bez zastosowania teoretycznych obliczeń.

Nie chcę ja—broń Boże!—powiedzieć, ażeby teoria i rachunek na nic się nie przydały, owszem przyznaję cały ich pożytek i znaczenie, lecz tylko chcę zastrzedz, że teoria niewiele bez praktyki zrobić potrafi — i że dopiero zjednoczenie tych dwóch czynników pozwoli osiągnąć jaknajlepsze rezultaty.

Nie można więc nieopatrznie porzucać praktyki, tem bardziej, że dawniej tą drogą wyłącznie prawie postępowało i na tej wiele zrobiono.

Czemże zaś innem, jak nie negacją i zwaleniem praktyki jest systemat pomijania kwalifikacji cieśli i pod-

dawania go jedynie pod kontrolę budowniczego, na którym też ma leżeć cała odpowiedzialność?

Budowniczy jest odnośnie do ciesielstw *par excellencę* przedstawicielem teorii—i bądź co bądź praktyka cieśli we wszystkich szczegółach roboty nie zastąpi; normalnie więc cieśla powinienby uzupełnić budowniczego, jako teoretyka i być wyborynym praktykiem. Praktykiem jednak takim może być tylko cieśla, który ma poza sobą lata pracy, gwarantowane przez pewne kwalifikacje.

Jeżeli zaś kwalifikacje zniesione zostaną, cóż wtenczas pozostanie dla upewnienia, że cieśla w samej rzeczy posiada praktyczną znajomość rzeczy, o której wyżej wspomnieliśmy, a która jest nieodzowną?

Wszakże trudno o tem sądzić p. budowniczemu, który, posiadając zupełną znajomość teoretycznej strony rzeczy, o praktycznej (powtarzamy odnośnie do szczegółów ciesielstwa) niewiele może powiedzieć.

Konkluzja ztąd, że, jeśli dźać się ma w ten sposób, często będzie się mogło zdarzyć, iż do budowy zostanie powołany cieśla, któremu przy pewnej nawet teoretycznej znajomości przedmiotu, będzie brakło praktyki, nie zdoła on praktyczną znajomością szczegółów uzupełnić wyliczeń budowniczego — i osiągnąć tej harmonii teorii i praktyki, która jest konieczną w każdej pracy.

Jaki ztąd rezultat w praktyce? jakie mogą być przy najlepszych chęciach ze stron obu popełniane omyłki? o tem nie potrzebujemy mówić.

Dodam, jako praktyk, specjalista, że np. trudnem bardzo będzie położenie cieśli nie posiadającego praktycznego uzdolnienia. w tych przypadkach, kiedy potrzeba t. z. ciesielstwa kunsztownego, t. j. kiedy wszelkie wiązania i konstrukcje dachowe są wykonywane w warsztacie lub na placu — i dla uniknięcia wstrząśnień szkodliwych przy małej grubości murów już gotowe ustawiane na murach.

W takich razach, dla uniknięcia właśnie owych wstrząśnień, potrzebne jest umiejętne prowadzenie rzeczy, dostępne tylko dla praktyka.

Inna rzecz w Petersburgu np. i w Moskwie, gdzie przy daleko większej grubości murów można na nich już zrębywać belki i wiązania, nie troszcząc się o wstrząśnienia; dlatego też miast owych za wzór nam stawiać nie można.

Na tem kończę, jeszcze raz powtarzając, że cieślom konieczne jest potrzebna praktyczna znajomość rzeczy, gwarancje zaś jej dają tylko odpowiednio kwalifikacje; w przeciwnym razie, jeśli powaga kwalifikacji zostanie zniesiona, a każdy niedoświadczony młody człowiek będzie mógł na własną rękę swobodnie prowadzić roboty, wyniknie ztąd tylko upadek samego rzemiosła, a bodaj nawet — czego broń Boże — i nieszczęśliwe wypadki.

*Praktyk.*

## Hunowie w Warszawie.

I któżby dał wiarę temu, że hunowie ponowią swe napady na świat cywilizowany, że się ukażą w Europie na schyłku XIX-go wieku, i że gród syreni pierwszy ich powita?

miała napisać powinszowanie przy pomocy panny Walentyny. Ale nauczycielka odpowiedziała wprost, że tego nie robi, że nie myśli w sobie budzić fałszywych uczuć, a Anielkę uczyć obłudy. Jeżeli córka kocha ojca, to mu sama potrafi powinszowanie napisać.

Istotnie Anielka napisała sama, co się ojcowi i matce bardzo podobało. Pochwalili oni znalezienie się nauczycielki, potwierdzili jej poglądy, Anielka zaś czuła się zadowolona i rozumiała, że wszyscy mają słusność.

Ale dzisiejsza rozmowa z ojcem robiła jej wiele przykrości. Nikt lepiej od niej nie zdawał sobie sprawy ze smutku rodziców, z nieszczęścia w jakim byli pogrążeni, lecz świadomość o tem kryła gdzieś aż na dnie serca. Myśl o zmanifestowaniu tego robiła jej wrazenie nieprzyzwoitości. Jaktó, ona ma wypowiadać i pisać, że u nich ludzie, woły i ziemia są głodni, że ojciec od Szmula pieniędzy pożycza, że matka nie ma słodowego ekstraktu?.. A może jeszcze każą opisać jej tajemne, pełne łez rozmowy z Bogiem?..

Może miała pisać, że ojciec nie tylko z domu nie wyjeżdża, co zawsze robił dawniej, nietylko wina przy obiedzie nie pija, ale nawet zachęca ją do czynów, które sam niegdyś potępiał?..

Ach! widziała ona w domu wielkie zmiany i słyszała rzeczy, o których strach pomyśleć... Co ten Szmul mówił ojcowi o ożenieniu się? Ach! dom ich napadł zły duch, zwany nieszczęściem, który jak burza, choć niewidzialny, rozniósł dostatek, rozpedził ludzi, dręczył matkę i wszystko porzwał w sercu ojca. Parę lat temu widziała Anielka część lasu zniszczoną przez uragan i litowała się nad drzewami. Jeżeli

A jednak na własne oczy oglądałem całą hordę tych barbarzyńców...

Minionej niedzieli, przed wieczorem, wtargnęła ona do Ogrodu Saskiego w liczbie około trzystu osobników różnej płci i wieku, bez ceremonji zajęła wielki trawnik i rozsiadła się na ławkach wystawionych tam dla wysechnięcia po świeżem pomalowaniu.

Cały legion ich dzieci rozpoczął gonitwy po trawniku i dzikie igrzyska, z których niejedne wyższą nieobyczajnością się odznaczały.

Z nadejściem zmroku horda znikła, zostawiając po sobie niemilosiernie zdeptaną młodą trawkę i połamane iglaste drzewka niedawno tam posadzone.

Za hasło musiała wziąć sobie słowa Atylli: „Gdzie mój koń przejdzie, tam trawa nie porośnie...“

Gdzież była wtedy służba ogrodu? czy może widząc napad w takiej sile dokonany przezornie zrejtowała? czy też w świątecznem *far niente* pogrążona nie raczyła spojrzeć na to co się w ogrodzie dzieje?

Co znaczą ogłoszenia w bramach, że do odpowiedzialności będą pociągani ci co deptają trawniki?

O ile wiem, nikt do żadnej odpowiedzialności za to nie był pociągany, a niema dnia żeby eo najmniej kilkadziesiąt par nóg ich nie deptało.

To też jak nędznie wyglądają one?!

Publiczność, wezwana do współdziałania w zachowaniu ogrodu, patrzy obojętnem okiem jak dzieci przełazią przez barjerki i po trawnikach uganiają, rodzice a zwłaszcza bony ani myślą im wzbraniać tego!

Tejże niedzieli byłem świadkiem następnego epizodu i miałem udział w charakterystycznej i wiele na przyszłość obiecującej rozmowie.

Kiedy ubolewając nad losem trawnika przez hunów zajętego i rozmyślając nad obojętnością stróżów porządku, siedziałem na ławce, gronko slichnie postrojonych dziewczątek od lat 8 do 11 zbliżało się ku mnie pod dozorem bony czy nauczycielki „czystym paryskim akcentem“ mówiącej.

Wtem jedna z nich się odezwała:

— Patrz Misiu, Zosia na trawniku się bawi, lećmy do niej!

W tejże chwili przelazły przez barjerę i puściły się po trawniku, za nimi w też tropy i dwie drugie.

Piąta właśnie przelazła tuż koło mnie, gdy ją zatrzymałam słowami:

— Moja slichna panienko, po trawnikach biegać nie wolno.

Na to otrzymałam taką odpowiedź:

— Al! nie wolno? otóż dla tego ja polecę!

I tak się stało.

Francuska, opuszczona przez całe swoje młodzieńskie grono, stała spokojnie prawie nie patrząc na dziewczęciatkę.

Ja zwróciłam się do niej, pytając, w nadsekwanckim narzeczu:

— Wszak te dzieci są pod pani dozorem?

— Tak, albo co?

— Po trawnikach biegać nie wolno, na to są ogłoszenia w bramach, mówiłam to tej oto tam panience;

i ot jaką otrzymałam odpowiedź.

— Chal! chal! cha! zaśmiała się francuzica—*elle a tous-jours des reparties si drôles; ne trouvez-vous pas monsieur?*

w duszy ojca są takie ruiny, może je oplakiwać, ale opisywać nigdy!..

Wszystkie te rzeczy przyszły jej na myśl, gdy ojciec wyprawił ją z pokoju i zapowiedział, że po południu podyktuje jej list do babki. Nie wiedziała co poczynić ze sobą.

Około drugiej, gdy już do stołu nakryto, a rodzice, Józio i Anielka siedzieli w szklanej altanie, przed dom zajeżdżał wasząk i wysiadła z niego niska, pulchna i żwawa kobiecina. Wnet potem służący zawiedomił państwa, że przybyła chce się z nimi widzieć.

— Co to za jedna? — spytał pan.

— Jakaś taka z waszecia, niby klucznica.

— Czemu przyjechała?

— Gajda ją przywiózł... Ją, kufer, pościel...

— Ten łotr?... — mruknął pan. — Powiedz jej niech wejdzie...

Służący wyszedł. W sieni rozległ się dźwięczny głos kobiety mówiącej prędko.

— Złóż tymczasem mój przyjacielu rzeczy w sieni na podłodze, a ja poproszę państwa, żeby ci dwadzieścia groszy wysłali, bo już sama nic nie mam. O patrz jaka pusta sakiewka... Wszystkie pieniądze wydałam w drodze do miasteczka...

Oboje państwo spojrzeli po sobie, jakby na znak, że głos ten nie jest im obcy. Pani trochę zarumieniła się, pan brwi zmarszczył.

W tej chwili kobieta wbiegła do altany. Była ubrana po miejsku w burnus i kapelusz wcale nie najświeższej mody i już na progu rozkrzyżowała ręce, wołając:

— Jakże się miewacie!... jak się masz Meciu!... A to wasze dziatki?... Chwała Bogu...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

zać rodziców, to tembardziej prosz babcię o fundusz na edukację...

— Kiedy... nie mogę prosić...

Ojciec popatrzył na nią trochę niekontent i trochę zadowolony. Niekontent był z tego, że Anielka nie jest dość zręczna do usłużenia mu w obecnej chwili, cieszył się zaś, że jego nanki nie poszły w las. Ileż bo razy mówił jej, że ludzie ich stanowiska mogą rozkazywać lub żądać i że—tylko biedacy proszą.

— Widzisz moje dziecko—tłumaczył Anielce—my prosić babci możemy, bo naprzód—jest ona tak jakby moją matką, powtóre—jest nam równa stanowiskiem, potrzebie—jest osobą w wieku, a poczwarte — że my jej zwrócimy pieniądze. Zresztą, majątek jej jest jakby nasz i kiedyś będziemy go mieli.

Pomimo wiary w ojca, argumenta te nie trafiały jakoś do serca Anielce. Wierzyła, że muszą być rozumne i prawdziwe, nie mniej jednak budziły one w niej wstręt, podobnie jak żaba, którą wprawdzie Pan Bóg stworzył, która jest użyteczna, ale pięścić się z nią jak z ptakiem nie można.

— Więc napiszesz list do babci? — nalegał ojciec.

— O mój tatusi jakbym bardzo chciała, ale nie wiem co pisać...

— Powiesz, że ją kochasz, że ją chcesz poznać... — ciągnął już zniecierpliwiony.

— Boję się jej...

— To bardzo źle, przecież to nasza najbliższa krewna, a krewnych kochać należy...

— Prawda...

— Więc widzisz!.. Zresztą mogę ci sam list podyktować.

Anielka znowu uczuła jakiś fałszywy ton w tej mowie. Nie zbyt dawno były urodziny ojca, na które



— Je trouve tout autre chose—odpowiedziałem—je la trouve trop joliment parée et trop mal élevée.

Francuzica skrzywiła się, odwróciła i poszła dalej. Miniona niedziela jakby nacechowana była rozkieśnieniem przeróżnej nieprzyzwoitej swawoli.

Wodę zdobywano szturmem, liczne szeregi mocno skupione oblegały studnię wyczekując koleji.

Gronko spore chłopaków już podrostków, starannie poukierowanych, widocznie należących do rodzin zamniejszych hunów, obmyśliło sobie następną zabawę: Rozbiegłszy się dla większego pędu, gwałtownie przebijali szeregi stojących przy pompie, na nic nie zważając i krzyknawszy: „szklanę wody sodowej!”

głosem jaknajpiskliwszym, wybiegali drugą stroną, rozpychając wszystkich.

Przypatrywałem się tej miłej igraszce, ale sam pragnąc się napisać zbliżyłem się do studni, gdy wtem otrzymuję w bok silne uderzenie głową i słyszę za sobą wrzask nie ludzki prawie: „szklanę sodowej wody!”

Schwyciłem malca za rękę i wyprowadziłem z tłumu.

— Jak się nazywasz? — zapytałem.

— A panu co do tego? — z arogancką pewnością odpowiedział.

— Jeżeli mi nie powiesz jak się nazywasz i gdzie mieszkają twoi rodzice, to cię oddam w ręce policjanta przy bramie.

— Mój ojciec w ogrodzie — odrzekł nieco zmieszany.

— To prowadź mnie do niego, muszę mu rozpowiedzieć, jak synek jego grzeźnie się prowadzi...

Ale chłopiec wysliznął mi się jak piskorz, przeskoczył barierkę i przez trawnik zaczął uciekać — nie miałem chęci odbywać za nim gonitw po ogrodzie.

Otóż panowie reporterowie powinni śledzić za takimi faktami, pod najrozmaitszymi howiem formami codziennie widzieć je można i chłostać ostrem słowem, które często powtarzane w pismach publicznych zwrócić w końcu uwagę niejednych rodziców na przyzwoitsze prowadzenie dzieci i postępowanie ich poza oczyma.

Co zaś do owych nieszczęśliwych trawników o ratunek i zmiłowanie wołających, które co roku zasiewają, a które zawsze są w tak nędznym, tak biednym stanie, tylko ogrodzenie potrójnym drutem i tak wysokie, ażeby 12-letnie dziecko przeleźć nie mogło, zdoła je utrzymać i ochronić!

Przytem ludzie dobrej woli, ludzie rozumni a porządek miłujący powinni czynić uwagi tym wszystkim, którzy nie umieją szanować własności publicznej, owym bonom będącym prawdziwą plagą ogrodu, których nie nie obchodzi i które wcale nie patrzą na powierzone im dzieci, chociaż są... najrodowitszymi francuskami!

Miłośnik ogrodów i porządku.

**WIADOMOSCI MIEJSCOWE.**

== *Birzewyja* wied. donoszą, że w tych dniach oczekiwana jest emisja nowej, szóstej serii 5% konsolidowanych obligacyj rosyjskich dróg żelaznych na sumę 15 milionów funtów szterlingów. Umieszczeniem tej serii zajmą się domy finansowe Rotszyldów, które utworzą subskrypcję w Londynie, Amsterdamie, Berlinie, Frankfurtcie i Paryżu. Cena subskrypcyjna ma wynosić 90% nominalnej wartości. Zapewniają, że czas emisji został wybrany jaknajdogodniej, bowiem w chwili, kiedy na rynkach pieniężnych Europy spotrzeżać się daje obfitość pieniędzy. W tych dniach naprzykład, przy subskrypcji na 20 milionów guldenów austriackiej 4% renty złotej była bardzo znaczna konkurencja, bank anglo-austriacki nabył całą emisję za 89 1/4% t. j. o 1/2% wyżej nad cenę giełdową tego dnia. Wobec tego powodzenie obligacyj rosyjskich nie podlega wątpliwości.

== Gazety petersburskie donoszą, że ministerjum komunikacji zamierza otworzyć kilka szkół „ręcznych”. Zdaniem tych szkół ma być przygotowywane bieglej żeglarzy rzecznych. Nauczanie bezpłatne. Szkoły liczyć mają trzy klasy, z których najwyższa rozdzieloną zostanie na dwa oddziały: dla sterników i dla maszynistów. Zakłady te utrzymywane będą kosztem właścicieli statków rzecznych.

== Komisja, wyznaczona do zbadania robót regulacyjnych na rzece Wiśle, jak wiemy, odbyła już na parowcu *Wisła* oględziny brzegów rzeki w miejscowościach podległych ostatniemu wylewowi. Obecnie otrzymujemy bardziej szczegółowe wiadomości o jej czynnościach. Wyruszyła ona z Niepołomic w zeszłą niedzielę. Na statku, prowadzonym przez kapitana Chodorowskiego, znajdowali się następujący członkowie komisji: prezydujący, generał Chlebnikow, b. gubernator kielecki, generał Sztolman, ochmistrz dworu hr. Lubieński, szambelan dworu p. Bujno, właściciel dóbr Przewłoka p. Albin Budzki, naczelnik okręgu inżynier Lisowski, nadto pp. Russyan i Henkiel. Z każdego dystansu było zaproszonych także po kil-

ku obywateli ziemskich, którzy wraz z naczelnikami nadbrzeżnych powiatów łączyli się z komisją. Pierwsze posiedzenie odbyło się w Przemyskowie (pow. pinchowski), gdzie komisja zastała już liczne grono obywateli z nadbrzeża. W poniedziałek ruszono w dalszą drogę, zatrzymując się dłużej w Wyszogrodzie, pod Opatowcem, Korczynem, Połańcem i Osiekiem. W tem ostatniemu miejscu u obywatela p. Petrowa odbyła się druga narada komisji. W rezultacie oględzin i narad okazała się potrzeba przystąpienia przede wszystkim do ubezpieczenia brzegów za pomocą obsadzenia ich wikliną; dla urzeczywistnienia tego zaprojektowano wyjednanie zasiłku rządowego i oddanie całego szarwarku do rozporządzenia komitetem powiatowym nadbrzeżnym. Obsadzenie wikliną wybrzeża tem jest pilniejsze, że od strony Galicji brzeg jest zupełnie umocowany, a tamy, znajdujące się tam, odbijają prąd ku naszemu brzegowi i powodują ciągle obrywanie się brzozi. O ile budowa samych tylko tam jest niedostateczna, widać w nizinie osieckiej pod Łęgiem, gdzie mieszkańcy w ciągu ostatnich trzech lat czterokrotnie sypać musieli wały, a pomimo to utracili część gruntów. W kilku miejscach na brzegu spotykały komisję gromady włóscian, użalając się na poniesione szkody i prosiły o wyjednanie funduszu na umocnienie brzegów. W ogóle smutno przedstawiał się brzeg nasz w porównaniu z galicyjskim, dokładnie umocowanym wikliną i opaskami. Na całej przestrzeni od Niepołomic do Sandomierza brzeg od strony Królestwa, na nieznacznych tylko przestrzeniach pod Wyszogrodem i na terytorjum dóbr staszowskich przedstawiał się zadawalniająco. Dodac trzeba, że na galicyjskiej stronie poczynione uszkodzenia już są w większej części ponaprawiane. W ogóle komisja wyraziła zdanie, że pożądaną byłoby rzeczą wyjednanie u rządu prawa (na wzór pruskiego), aby brzegi obowiązkowo były obsadzone wikliną; jeśli zaś właściciel nadbrzeżny nie dopełni tego warunku, brzegi przechodzą na czasową własność rządu, który zajmuje się plantacją na rzecz własną.

== Stróże domów otrzymali od właścicielki władzy rozkaz polewania ulic trzy razy na dzień: o godzinie dziewiątej zrana; tudzież o godzinie pierwszej i piątej z południa.

== Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 4 do 10 kwietnia r. b. Urodziło się: chłopców 182, dziewcząt 151, razem 333 (mniej o 239 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych chłopców 29, dziewcząt 18, razem 47 (mniej o 2 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 14. Co do religji: katolickiej 222, prawosławnej 6, ewangelicko-augsburskiej 31, ewang.-reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 71 (więcej o 33 niż w tygodniu poprzednim). Zmarło zaś: mężczyzna 116, kobiety 113, razem 229 mniej o 28 niż w poprzednim tygodniu). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—35, najmniej w XII—13. Z przyjeźdźnych zakończyło życie: mężczyzn 16, kobiet 20, razem 36 (mniej o 18 niż w tygodniu poprzedzającym). Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 51, suchoty płuc 40, niezyt kiszek 32, uwiad schyłkowy 17, tyfus brzuszny 10, przymiot 7, dyfterja 5, apopleksja 5, choroby organiczne serca 7. Z przychodzących zmarło 5 osób. Śmierci wypadkowych było 2, samobójstwo 1. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 41, mianowicie: w kościele katolickim 19, ewangelicko-augsburskim 3, wyznania mojżeszowego 19.

== W ciągu tygodnia od 4 do 10 kwietnia r. b. dostawiono na targ praski wogóle 930 sztuk bydła (więcej o 120 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego wołów 724, krów 2, które w zupełności wyprzedano (warszawskim rzeźnikom wołów 634, na prowincję wołów 90, krów 2), bydła miejscowego wołów 100, krów 52; z tych wyprzedano woły w zupełności na prowincję. Krów dojnych było natargu 52. Przypędzono wieprzów 1,800 (więcej o 600 sztuk niż w tygodniu poprzedzającym); z tych sprzedano do Prus i na prowincję 860, cieląt 1,100 (więcej o 420 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 2,374 pudów, wieprzowego 92, cielęcego 841, razem 3,307 pudów (więcej o 2,069 pudów niż w tygodniu poprzedzającym).

== Z Dąbrowy Górniczej donoszą nam, iż tamże otwartą została zeszłej soboty fabryka wyroków żelaznych (gisernia i warsztaty mechaniczne). Godło fabryki „Syrena”. Właścicielami są inżynierowie warszawscy pp. Bagiński, Kossobudzki i pan Stanisław Ostrowski, właściciel domu handlowego „St. Ostrowski i sp.”

== Z teatru i muzyki.  
\* Masini *redivivus!*  
Wczoraj rozszła się wieść, iż utalentowany tyle... i tyle kapryśny tenor opuścił już Warszawę. Dyrekcja teatrów zawiadomiła nawet o tem urzędownie swoich abonentów.

Nagle Masini zostaje i... śpiewać chce w dodatku! Dziś już nawet jego „pierwszy” po dłuższej niedyspozycji występ w „Cyruliku Sewilskim”.

Abonament zawieszony (!).  
Podobno jeszcze usłyszymy p. M. dwukrotnie w „Hugonotach”.

\* Piękny jednoaktowy dramat Korzeniowskiego „Pięty akt” ma być niebawem wznowiony w teatrze rozmaitości.

Role w tej sztuce objęli: Marja Derynżanka, pp. Leszczyński, Prazmowski i Stromfeld.

W przyszłym tygodniu rozpoczną się próby pamięciowe z komedji w 2 aktach Adama Asnyk „Przyjaciele Hioba.”

\* Rozdano do nauki komedję w jednym akcie p. t.: „Jakże trudno dobrać pary.”

W rzeczy tej przyjął udział pp. Rapacki i Wolski, pani Figarska i Czakówna.

\* W dniu dzisiejszym uczniowie szkoły dramatycznej odegrają: „Panję kasztelanową” Korzeniowskiego, Koziobrodzkiego „Pokusę” i „Jedną chwilę” Jasińskiego.

\* Widowisko amatorskie na rzecz sandomierzan odbyć się ma w przyszłą niedzielę.

\* Pan v. Glaser wpadł na dobry pomysł!  
Oto członków swej imprezy przenosi on na świeże powietrze... do Doliny i tam im popisować się daje. Pierwszy koncert odbędzie się jutro o godzinie siódmej wieczorem.

Produkcje signora Carlo jedną sobie coraz więcej zwolenników w Warszawie.

== Uwaga.  
W ostatnich czasach znowu otwarto w Warszawie kilka kantorów tak zwanych „komisowych”, a zajmujących się głównie lokacją nauczycieli i nauczycielek i pośrednictwem w sprzedaży nieruchomości.

O ile wiemy, liczba podobnych zakładów jeszcze się wkrótce znacznie zwiększy.

Jakkolwiek nie jesteśmy zwolennikami monopolu, to jednak ze stanowiska ekonomicznego bodaj czy można akceptować przejawiającą się dążność.

Kantory komisowe, jak wiadomo, obowiązane są składać kaucję w ilości rs. 15,000, lub drugiego rzędu w ilości rs. 7,500, a przy posiadaniu już takiego kapitału można pracować produktywniej dla kraju i korzystniej dla samych siebie.

== W wędrowce za mieszkaniem.  
W utrudzającej wędrowce za najmem lokalu zaobserwowaliśmy fakt dość, a nawet bardzo ciekawy.

Jestto — zupełne lekceważenie nóg kandydatów do najęcia mieszkania.

Karty bowiem wywieszane przed bramami mieszczą tak nieliczne i niedokładne wiadomości o lokalu do najęcia, że, ażeby bliższe o nich powziąć wyobrażenie, trzeba poszukiwać dopiero stróża lub rzadcy i od nich ścierać te szczegóły, częstokroć słabo im znane.

Brak najeździej oznaczenia ceny mieszkania — często jego obszerności — terminu, odkąd wynajętem być może — wreszcie piętro, na którym jest położone.

Niekiedy zdarza się nawet spotykać nie mówiącą formułę: „są do wynajęcia różne lokale”...

I szukajże tych różnych lokalów, dowiaduj się o nie!

Doprawdy, jestto niedbalstwo i lekceważenie publiczności, które nie powinno być cierpiane.

== Ruiny zamku ilżeckiego...  
Miasto Iłża, dzisiaj powiatowe, w gubernji radomskiej, odgrywające pewną rolę w dawnych dziejach Rzeczypospolitej, posiadało niegdyś zamek obronny, opatrzony fosami, wałami, murem i innymi fortyfikacjami...

Skutkiem przewrotów politycznych, burz wojennych i samego nareszcie czasu, zamek ten ostatecznie znalazł się w ruinach i przez skarb sprzedany został.

Nabywcą jest książę Tadeusz Lubomirski.

W końcu lipca r. z., delegowany ze strony skarbu, oddał w posiadanie nabytą przez księcia własność, a jednocześnie terytorjum przestrzeni 6 morgów nowopolskich obejmującej przez jeometrę okopowane zostało.

Obecnie zaś dla posiadłości tej, mającej głównie, a nawet jedynie tylko wartość historyczną, jako pamiątka narodowa, oddzielna księga hipoteczna pod nazwą: „ruiny zamku ilżeckiego”, w Radomiu założoną została.

Na granie miejscowości tej mniej więcej dokładnie widzieć można: fosy, wawozy, resztki murów zamkowych, obwarowań, a także wejście do lochów, oraz ślady murowanego przejścia dla połączenia z m. a-stem.

Ponieważ zaś dotąd często trafiło się, że mieszkańcy Iłży, lub okoliczni włóscianie z ruin zamkowych, lub z należącego do nich gruntu, przez zabieranie i użytkowanie z cegły, gruzu, oraz kopanie gliny, nieprawne dla siebie korzyści ciągnęli, przeto ze strony nowo-nabywcy rozciągnięty został na miejscu ści-



śleszy nadzór, ażeby podobnego rodzaju nadużycia więcej się nie zdarzały.

Słyszeliśmy, że istnieje projekt: utrwalenia ruin, ułatwienia przystępu do nich przez urządzenie ścieżek i upiększenia, za pomocą wysadzenia drzew i zaprowadzenia klombów z rozmaitych krzaków ozdobnych.

Być może, iż z czasem pojawi się w druku monografia, która nie tylko dzieje zamku, lecz i dzieje miasta Iłży wyczerpująco, podług źródeł historycznych, poda do wiadomości ogółu.

Tymczasem przyznać trzeba, że ruiny zamku iłżeckiego, jako pamiątka archeologiczna, w lepsze ręce dostać się nie mogła.

== Pożar.

W miasteczku Telechanach, pod Pińskiem, wynikł w tych dniach gwałtowny pożar.

Spłonęło 149 domów wraz ze wszystkimi ruchomościami.

Trzy osoby straciło życie w płomieniach.

== Echa z prowincji.

\* W Zawierciu wzniesiona została i w bieżącą huta szklana p. Panka i sp., posiadających także cegielnię.

\* Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił także upadłość kupca łódzkiego p. Abrahama Wodzisławskiego.

\* We wsi Dzieszkowicach, w wieluniem, wkrótce pobudowany zostanie nowy kościół murowany.

\* W Kaliszu księgarz tamtejszy, p. Szczepankiewicz, urządza trzy kioski na wzór warszawskich.

\* W Płocku p. Stępniewski, Boczkowski i Ostrowski wypowiedziały trzy odczyty na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan.

Na ten sam cel w dzień wyborów do Towarzystwa kredytowego ziemskiego zostanie dany teatr amatorski.

\* Z powiatu rypińskiego wysłano w tych dniach na Szląsk dla dotkniętych głodem 250 korey zboża.

\* W lubelskie, w okolicy Zakrzewka, przybyło 90 rodzin górno-szląskich.

Rodziny te będą się zajmowały głównie plantowaniem buraków.

\* W Solcu odbyć się ma teatr amatorski na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan.

\* Ospa, panująca uporywście w ciągu miesięcy zimowych w Koszycach, Małkowicach i Przemyskowie, w kieleckiem, obecnie ustąpiła.

\* *Gazeta kielecka* energicznie zachęca tkaczy z tamtej okolicy do udziału w wystawie przemysłowej.

Ofiaruje ona nawet swe pośrednictwo w przesyłce. Dotąd na ręce redakcji *Gazety* złożyło swe wyroby czterech sukienników z Koszyc.

Za dobre chęci należy się *Gazecie kieleckiej* uznanie.

== Zadziwiająca bystrość umysłu!

Dzienniki francuskie zajmują się żywo prostym pastuszkiem, Jakóbem Ynaudi, który wprawil w tych dniach w podziwienie liczne grono uczonych, artystów i literatów, na wieczorze u słynnego Flamariona.

We dwie minuty odpowiedział on na następujące zapytanie:

„Ziemia unosi nas w przestworza z szybkością 29 kilometrów na sekundę; jaką drogę przebył więc starzec 80 letni w ciągu swego życia?”

Odpowiedź: 77 miliardów i 120 milionów kilometrów.

Dalej astronom ksiądz Pioger zadał pastuszkowi takie pytanie:

„Każdej sekundy mniej więcej umiera jeden człowiek; gdyby wszystkie te dusze szły do czyśćca, pytanie, ile czyściec przyjąłby dusz od narodzenia J. Chr.?”

Odpowiedź: 59 miliardów, 328 milionów, 288, przyjąwszy w rachubę lata przestępne.

Nieprawdaż że zadziwiający?!

== Najnowszy aforyzm.

*In vino veritas* — mówiono dawniej; w winie... woda — mówią dziś.

Widać rząd, że prawda stała się obecnie — wodnistą.

== Argument z pisma świętego.

— Wiedz — napominał ktoś pijaka — że wódka jest twoim najgorszym nieprzyjacielem.

— A czyż pismo święte nie każe nam kochać nieprzyjaciół? — była odpowiedź.

== Wypadki.

\* Powożący wozem ładownym na ulicy Brukowej najechał na przechodzącego 11-letniego chłopca Szmulę R., przewrócił go uderzeniem dyszla i mocno skaleczył.

Nieostrożny woźnica zdołał zbiedz.

\* Woźnica prywatnego ekipaża, Melchior S., najechał na ulicy Freta na żołnierza Leona M., który padając na bruk mocno się potłukł w głowę.

\* Powożący ciężkim wozem Abraham Sz., na Na-

lewkach najechał na 5-letnią dziewczynkę Szaindlę W.

Koń, uderzywszy biedną dziewczynkę kopytem w twarz, rozciął jej w kilku miejscach wargę i mocno skaleczył ją w głowę i twarz.

\* W dniu onegdajszym zrana znaleziono przy ulicy Karolkowej, za wolskimi rogatkami, trupa kilkumiesięcznego dziecka.

Leżał on na łące zupełnie nagi.

Podobno policja powzięła już podejrzenie co do sprawcy zbrodni.

\* Mieszkaniec wsi Rakowiec, Józef T., na placu Teatralnym, najechał na przechodzącego Michała S., ze wsi Wola.

S. poniósł dość silne obrażenie na ciele.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

\* Na Czystem spadł z karuzeli chłopiec, Edward Cz. i potłukł się bardzo niebezpiecznie.

Przywieziono nieszczęśliwego do szpitala przy domu przytulku i pracy.

Lekarze nie wiele rokują nadziei utrzymania go przy życiu.

\* Czeladnik stolarski, Aleksander Z., pracujący przy maszynie w domu nr 53, przy ulicy Gesiej, przez nieostrożność, pokaleczył się mocno w rękę prawą i utracił palec wielki u tejże ręki, który mu maszyna odciełała.

\* Litograf, Józef F., lat 36 liczący, przy ulicy Długiej, w domu nr 7, zmarł nagle.

Przyczyna śmierci dotąd niewiadoma.

\* W restauracji pod nr 20, przy ulicy Długiej, p. G. został rażony nagle apopleksją.

Przywołano natychmiast lekarza, który pomocy lekarskiej udzielił i ocalił p. G. od śmierci.

— *Wgłkaz* wpływów na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan od d. 11 do 17 kwietnia 1880 r.

Dochód z odczytów profesora hr. Tarnowskiego rs. 4,020 k. 6;

Dochód z koncertu Carlo rs. 496 k. 73;

Od redakcji *Gazety Warszawskiej* rs. 555 k. 73;

od *Przyjaciela Dzieci* rs. 37;

od wydawcy *Kłosów* rs. 208 k. 16;

Od jw. Elżbiety Kronenbergowej rs. 500;

Za pośrednictwem oberpolicmajstra:

od w-yh Maurycego Orgielbranda rs. 143 k. 30;

„ Aleksandra Łapińskiego rs. 15;

„ Tomasza Cisowskiego rs. 250;

„ Krzykowskiego k. 50; razem rs. 408 k. 80.

Od w-yh Heljodora Grott k. 20;

„ St. Kabzińskiego rs. 1 k. 20;

„ senatora Adama Łęskiego rs. 150;

„ I. Rosenbluma rs. 25;

„ I. Herstein rs. 5;

„ Wł. Dowiadowskiego z Konina rs. 1 k. 20;

„ Rutkowskiego rs. 25;

„ A. S. rs. 5;

„ P. R. rs. 1;

z Wolborza rs. 3; razem rs. 6,443 k. 8.

Poprzednie ofiary i dochody wynosiły rs. 10,605 k. 85; ogółem rs. 17,048 k. 93.

Warszawa d. 17 kwietnia 1880 r.

Członek komitetu kasjer *Aleksander Goldstand*.

Członek-sekretarz komitetu *Kazimierz Dobięcki*.

— W dniu dzisiejszym nastąpi przysądzenie dającemu jaknajwiększą kwotę za biżuterję pozostawioną przez tegoroczny komitet kwest w magazynie jubilerskim p. Wapińskiego nr 79 Krakowskie-Przedmieście; wieczorem przed zamknięciem sklepu licytacja zakończona zostanie na 1) pierścionek z brylantem, 2) kolczyki złote, 3) dwa guziczki złote, 4) paciorki czerwone i krzyżyk, 5) krzyżyk oprawny w złoto, 6) dwa kolczyki złote z koralami, 7) dwa guziki złote z koralami, 8) dziesięć sztuk drobnych srebrnych piędzów z czasów kaźmierzowskich.

— Szpilka podwójna brylantowa znalezioną została w dniu 17 b. m. vis-à-vis Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, gdzie stacja tramwajów; za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego* za złożeniem ofiary dla sandomierzan.

— Rada opiekuńcza ochrony Baudouina zaprosiła na opiekunkę panią Marję z Wawelbergów Rotwandową, małżonkę mecenasa.

**Nekrologja.**

† Dnia 21 b. m., we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Röhr*, doktora medycyny, odprawioną zostanie wotywa żałobna za spójność jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9 i pół zrana, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8633—

† Jutro, dnia 21 kwietnia, za duszę ś. p. Jakóba *Frey*, doktora medycyny, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8716—

† Dnia 21 b. m., we środę, jako w 12 rocznicę śmierci ś. p. Klemensa *Tomaszewskiego*, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —8763—

† Za spójność duszy ś. p. Władysława *Piwowskiego*, doktora medycyny, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 22 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, jako w smutną dziesiątą rocznicę skonu, na które to pozostała wdowa zaprasza wszystkich wiernych. —8754—

† Dnia 21 b. m., to jest we środę jako w rocznicę śmierci ś. p. Hipolita *Świderskiego*, b. werkmajstra warszawców dr. z. w.-w., odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność jego o godzinie 8-iej rano w kościele św. Barbary na Koszykach, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —8791—

† We czwartek, dnia 22 kwietnia, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljana *Żyszkowskiego*, b. dyrektora gimnazjum, odprawione będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9 i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8650—

† Dnia 18 b. m., po długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności ś. p. Karolina z Kaniogów *Kremky*, w wieku lat 64. Nabożeństwo żałobne za spójność jej duszy odbędzie się dnia 21 b. m., to jest we środę, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej; wyprowadzenie zwłok nastąpi w tymże samym dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na ementarz powązkowski, na które pozostały syn zaprasza rodzinę i przyjaciół. —8684—

† Ś. p. Karol *Zelm*, po długiej chorobie, przeżywszy lat 54, przeniósł się do wieczności w dniu 19-m kwietnia r. b. W nieutulonym smutku pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok we czwartek, w dniu 22 b. m., o godzinie 5-tej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na ementarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —8793—

† Ś. p. Emilja *Naroznicka*, panna, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 19 kwietnia r. b. w wieku lat 22. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 21 b. m., we środę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 6-tej po południu, na ementarz powązkowski. —8795—

† Ś. p. Klementyna z Szeliskich *Malewska*, wdowa po urzędniku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła żywot doczesny, w wieku lat 53. W nieutulonym żalu pozostała córka z mężem i bratem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobną mszę dnia 21 b. m., we środę, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele św. Anny, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 2-iej po południu, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. —8799—

† Ś. p. Józefa z Roszkowskich *Lüer*, przeżywszy lat 24 opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w d. 19 b. m. Nabożeństwo żałobne, odprawi się dnia 21 b. m. o godz. 10-tej zrana, w kościele M. Boskiej Loretańskiej na Pradze, po którym o godzinie 11-iej zrana nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na ementarz Kamionki, na które pogrążony w smutku mąż wraz z dziećmi, rodzicami i rodzeństwem zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół. —8803—

† Ś. p. *Juljan Dobięcki*, urzędnik, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53, w dniu 19 kwietnia 1880 r. przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku córka zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 21-ym kwietnia r. b., o godzinie 9-tej i pół rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny, przy ulicy Leszno, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, na ementarz powązkowski odbyć się mające. —8800—

† Pozostała wdowa składa serdeczne podziękowanie kolegom nieboszczyka, urzędnikom izby kontrolnej, za tak liczne zebranie się na wyprowadzenie zwłok. —8796—

**Sprostowanie.**

W ogłoszeniu wczorajszym o mającej się odbyć mszy św. za duszę ś. p. hrabiny Wirginji-Anny z Dobrzyckich kaszcielankowej Bielińskiej, zmarłej 20-go marca r. b. w dobrach Gródziec, gub. kaliskiej, wydrukowano mylnie z *Dalerczyckich*, co się niniejszem prostuje. —8835—

**KRONIKA TELEGRAFICZNA.**

× *Paryż* 18-go kwietnia. — Prefekt policji *Andrieux* ma być zaraz po otwarciu izb zastąpiony przez obecnego dyrektora powszechnego bezpieczeństwa, p. *Chazelle*.  
× *Paryż* 18-go kwietnia. — Przeciw dekretem marcowym wnieśli wczoraj protest biskupi z Autun, Tulle, Montpellier, Cahors, Wersalu, Limoges, Soissons i Calais.  
× *Paryż* 18-go kwietnia. — Ukazały się tu wspomnienia o ostatniej wyprawie *Nordenskjölda* do bieguna północnego p. t. *Récit du voyage de Nordenskjöld*.  
× *Paryż* 18-go kwietnia. — *Triboulet* znów skazany został na 1000 franków grzywny za pomieszczenie rysunków bez zwołania.



× **Rzym** 18-go kwietnia. — Władze zarządziły ekshumację zwłok śpiewaka kaplicy sykstyńskiej księdza Giovanni del Papa, gdyż istnieje pogłoska, że nie zmarł on naturalną śmiercią.

× **Rzym** 18-go kwietnia. — Minister oświaty polecił wydać złoty medal na cześć Verdi'ego.

× **Londyn** 18-go kwietnia. — Głośny pływak Boyton, o którego śmierci doniosły niedawno gazety amerykańskie, zaprzecza tej wieści w *Daily News*.

× **Londyn** 18-go kwietnia. — Z Capetown donoszą pod datą 16 b. m.: Ex-cesarzowa Eugenia, przybyła tu dziś zdrowo i zamieszkała w rządowym gmachu; w dniu 20 uda się do Natalu.

× **Londyn** 18-go kwietnia. — Zmarł tu nagle b. członek parlamentu dr Kenealy, znany z skandalicznych wystąpień w ostatnim parlamencie.

× **Londyn** 18-go kwietnia. — Nowa moneta bita przez Mahomeda Jana nosi napis: „Rządzą do czasu przywrócenia porządku; skoro pojawi się król, moneta ta zostanie zniszczona.“

× **Londyn** 20-go kwietnia. — Władze angielskie zakazały odejść armii w Afganistanie pisywać korespondencje do dzienników; oznaczono sześciotygodniowy termin dla dzienników w celu powzięcia stosownych środków.

× **Ravenburg** 18-go kwietnia. — W tych dniach święto mordercy Rappa. Porządek niezakłócony. Jest to dopiero pierwsza egzekucja w Wirtembergu od roku 1866.

× **Lipsk** 18-go kwietnia. — Magnetyzer Hansen znajduje się tu w stanie bliskim rozprężenia. Wskutek ciągłego porażania nerwów utworzył mu się na różnych częściach ciała t. z. „węzły nerwowe.“ Najznakomitsi lekarze tutejsi usiłowali z pomocą operacji usunąć te choroby.

× **Münster** 18-go kwietnia. — Na tutejszym cmentarzu odgrzebano przypadkiem 15 zwłok dzieci, lekko ziemią pokrytych. Podobne odkrycie wydarzyło się też i przed kilkoma dniami. Mieszkańcy z natężeniem wycekują rezultatów śledztwa.

× **Poznań** 18-go kwietnia. — Z Krotoszyna donoszą, iż w pobliżu Kuklinowa odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy porucznikiem ulanów Werderem i bar. Seydewitzem, niedługo oficerem papieskich żuawów. Ostatni poległ na miejscu. Wzywającym był Seydewitz.

× **Lwów** 18-go kwietnia. — Według pewnych informacji, sejm zwołany zostanie zaraz po Zielonych Świątkach.

× **Belgrad** 18-go kwietnia. — W maju zwołaną będzie nadzwyczajna sekcja, której przedłożoną zostanie konwencja kolejowa zawarta z Austro-Węgrami.

× **Petersburg** 18-go kwietnia. — Panowie Astafjew i Mandelstamm otrzymali koncesję na wydawnictwo nowej gazety p. t. *Russkiej muzykalnej wiestnik*.

× **Petersburg** 18-go kwietnia. — Z Baku donoszą, iż w czasie burzy, która w z. m. szalała na morzu Kaspijskiem, kilka okrętów perskich zostało rozbitych.

× **Tyflis** 17-go kwietnia. — *Obzor* donosi, iż znany gruzyjski poeta ks. Akakij Zereteli zamierza wydawać nowy literacki i polityczny dziennik w gruzyjskim języku p. t. *Goa* (Droga).

### Przegląd polityczny.

Utworzenia nowego gabinetu angielskiego jakoś doczekać się nie możemy pomimo powrotu królowej do Windsoru, gdzie natychmiast po jej przybyciu lord Beaconsfield miał udać się z dymisją całego ministerjum. Dnia wczorajszego spodziewano się kanclerza z powrotem w Londynie i oczekiwano niecierpliwie wiadomości, kogo ostatecznie królowa powoła do zorganizowania nowego gabinetu.

Opinia publiczna dwóch kandydatów miała dotychczas na widoku, lorda Granvill'a i Gladstona; co do pierwszego nie jest jeszcze pewnem, czy zechce przyjąć misję ministerjalną, o drugim znowu rozmaite sprzeczne krążą wieści. Jedni utrzymują, iż Gladstone sam ustąpił z widowni politycznej i pomimo ciętego języka jest już za starym i za mało sympatycznym na kanclerza Anglii, drudzy zaś głoszą, iż on rozumiejąc swoje położenie nie zechce się podjąć utworzenia i przewodniczenia w przyszłym gabinecie. Mimo to wszystko lewica partji liberalnej coraz głośniej domaga się zamianowania Gladstona następcą Disraeliego.

Co więcej, głos ten znajduje liczne echa w opinii publicznej nawet w stronnictwach umiarkowanych, które utrzymują, że tylko Gladstone jeden postawiony na czele gabinetu zdoła zapewnić trwałość tryumfów whigów i pokierować jak należy interesami państwa w kierunku liberalnym. Nawet *Daily News* przekonywały się do starego dyplomaty, którego przed niedawem jeszcze uważały za emeryta i inwalidę, za wielkość spadła z etatu.

Królowa powiadomiona dobrze o tych głosach zaprze się w razie potrzeby swoich osobistych poglądów i sympatyj i po naradzie z Beaconsfieldem uczyni, co uczynić należy; jeżeli rzeczywiście będzie tego potrzebą, wezwie nawet niemilego sobie Gladstona do utworzenia nowego Rządu, i nie da mu nawet poznać, że w tym wypadku ulega tylko konieczności.

Organ ks. Broglie i Decazes, *Français*, pisze, iż rezultat wyborów angielskich przyspieszył powrót ks. Orkwa do Paryża; Rząd petersburski bowiem chce być dobrze i dokładnie teraz powiadomionym o właściwym usposobieniu i postanowieniach republiki. Wogóle spodziewają się, że powrót p. t. rosyjskiego rozstrzygnie kwestję przy mierza pomiędzy Rosją, Francją i Anglią.

Gabinet Freycineta starać się będzie związać przyjazne stosunki z ministerjum Gladstona; dowodem tego wybór Leona Sava na ambasadora francuskiego przy dworze angielskim. Say jest przyjacielem długoletnim starego dyplomaty; polecono mu też przejechać o ewentualnego kanclerza z prasą republikańską,

która mu w ostatnich latach niejedną fufę w nos puściła.

Polityczny okólnik Freycineta został już rozesłany do zagranicznych przedstawicieli republiki; rozwija on twierdzenie, że polityka republikańska dzisiejsza jest konserwatywną i konserwatywną pozostać według tych samych zasad, jakie postawili założyciele republiki. W kwestji dekretów marcowych zapewnia Freycinet, że nie są one wymierzone przeciw kościołowi katolickiemu; o sprawie Hartmana wyraża się bardzo umiarkowanie.

Telegram z Rzymu o interpelacji dep. Damiani co do wydalenia p. Cavalotti z Tryestu przez tamtejsze władze austriackie. Rzecz się tak miała; p. Cavalotti przyjechał do Tryestu, aby być obecnym wystawieniu swej sztuki, a policja miejscowa kazała mu tego samego dnia wyjechać.

Gabinet włoski z tego powodu wysłał do Wiednia reklamację. Br. Haymerle odpowiedział drogą telegraficzną, że o tym wypadku nie jest wcale powiadomionym i wprawdzie musi zasięgnąć bliższych danych. Pokazało się, iż policja tryestyńska wydała Cavalotti'ego, obawiając się demonstracji ze strony zapaleńców politycznych, którzyby korzystając ze sposobności zechcieli zamianować swoje ciażenie ku Włochom. Br. Haymerle polecił natychmiast cofnąć rozporządzenie policji, ale już było zapóźno, bo p. Cavalotti, deputowany do parlamentu, znany i ceniony literat, musiał w przeciągu kilku godzin opuścić miasto.

Wypadek to wcale nieprzyjemny dla gabinetu wiedeńskiego, który przed niedawnym czasem jeszcze oświadczał się z wielkim zaufaniem dla rządu i polityki włoskiej.

Donosiliśmy swojego czasu o straceniu Otera w Madrycie na skutek orzeczenia gabinetu królewskiego, iż odwołanie się skazanego do łaski nie może być uwzględnionem; ówczesny telegram zapewniał, że Otero zginął nie zostawiając żadnych zeznań przed śmiercią.

Obecnie zaś dziennik madrycki *Diario* przynosi wiadomość, jakoby Otero przed wykonaniem wyroku przyznać się miał księciu Serto, iż działał według polecenia tajnego stowarzyszenia w Toledo, którego członków nie zna osobiście, ale którzy mu nakazali zabić króla. Oni to dostarczyli mu mieli broń i pieniądze w tym celu; a zagrozili zarazem śmiercią, gdyby ich polecenia w stosownej chwili nie wykonał.

Sprawa stałaby się bardziej interesującą, gdyby dalsze poszukiwania i śledztwo potwierdziły powyższą wiadomość.

Ratyfikacja traktatu Porty z Czarnogórą przyjdzie już niebawem do skutku; niektóre mocarstwa zezwoliły już na układ, zmieniający po trosze uchwałę kongresu berlińskiego. Zdaje się, że i inne trudności żadnych w tym względzie stawiać nie będą.

Arnauci w północnej Albanji nie przestają rozbijać i rabować, gwałcąc granicę serbską. Wewnętrzne rozterki w Serbji zniewalają podobno ks. Milana do ustąpienia tronu na korzyść swego trzyletniego syna Aleksandra, do którego pełnoletności ustanowionaby została regencja.

### Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

**Wiedeń** 19-go. — Donoszą ze Skutari: Vassa effendi i Ragib-bey wyjadą na zlecenie ligi do Londynu w celu wręczenia Gladstonowi memorjału o dążeniu ligi albańskiej.

**Petersburg** 19-go. — Dotychczasowy gubernator rjański, senator, doktor medycyny, Abaza, mianowany został naczelnikiem głównego zarządu prasy.

— *Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego* podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne wylosowane w dniach 20, 21 i 22 marca (1, 2 i 3 kwietnia) r. b., oraz za kupony w terminie 10/22 czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej zpołudnia, potrącając jedynie procent za brakujące dni, do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie.

pisarz *Nowosielski*  
za prezesa *Cielecki*. —8302—2—3

— **UWAGA.** — Od czasu powstania *Szkoły kucharek* coraz częściej spotykamy się z ogłoszeniami zapotrzebowania kucharki umiejącej dobrze gotować. Reklamy „Szkoły“ oburzyły pięć piękną, lecz zwróciły uwagę wszystkich, że zdrowy i umiejętnie przyrządzony pokarm jest podstawą życia. Czy nie lepiejby jednak było, ażeby panie same nabyły gruntowną znajomość praktyki w gotowaniu i mogły pokierować kuchnią? .. —8720—1—3

— **Zakład rekodzielniczy dla kobiet** (Plac Zielony nr 10), mając na celu sumienną i gruntowną naukę uczennic, prowadzi wykłady wszystkich rzemiosł codziennie (tygodniowo lekcji 6), na które zaraz uczęszczać można. —2431—5—6

— Niniejszem mam honor zawiadomić szanowną publiczność, darzącą mnie dotychczas łaskawie swem zaufaniem, iż z powodu nadzwyczaj wilgotnych piwnic w domu Tokara, zalewanych co wiosną przez wody zaskórne a tem samem niezdatne na skład win,

### Handel Win i Delikatesów

mój — dotychczas mieszczący się w tym domu, zmuszony jestem od św. Michała r. b. przenieść o parę kroków dalej na drugi róg Siennej do domu pana Frackiewicza. — J. Zahorski. 1—2—8365—

### Juljana Penkala Skład Futur,

w Warszawie, Senatorska nr 6,

przyjmuje futra i wszelkie ubiory futrzane na przechowanie letnie; magazyn zaręcza za staranne przechowanie i asekuje od ognia na żądanie powierzane przedmioty. Magazyn uprasza również o wczesne zamawianie wszelkich reparacji i drobnych zmian. 1—6 —8368—

### Pierwszy transport do Warszawy!

Na skutek odezwy w pismach tutejszych p. „F. K.“ żądającego papierosów z fabryki „Lafaire“ w Petersburgu, Skład cygar pod firmą:

**M. Kiczorowski**

przy ulicy Wierzbowej nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych, sprowadził znaczny zapas rzeczonych wyrobów i poleca następujące gatunki papierosów, jako odznaczających się szczególną dobrocią:

- „Kowarstwo i Lubow“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Madame Angot“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Pikantnyja“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Wołontierskija“ po rs. 1 za 100 sztuk.
- „Komerceskija“ po rs. 1 kop. 60 za 100 sztuk.
- „Zakurytie“ po rs. 1 kop. 60 za 100 sztuk.

Tytonie od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt oryginalne tureckie. —8597—1—12

### Wszelkie towary kolonialne

w najlepszych gatunkach, hurtowo i detalicznie, najtaniej sprzedaje Skład win, towarów kolonialnych i delikatesów **L. Krupskiego**, plac św. Aleksandra, nr 3. 6—0—7028—

— **Ogłoszenia do Turysty**, przewodnika dla podróżujących, przyjmuje wydawn. *Turysty*, Senatorska nr 4. —8091—2—6

— **Dr. med. X. Watraszewski**, b. asystent kliniczny z Dorpatu, po powrocie z zagranicy zamieszkał stale w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej nr 13. Udziela porady dotkniętym **chorobami skórnymi i wenerycznymi**. Godziny przyjęcia dla kobiet i dzieci od 11—12, dla mężczyzn od 4—6. —8328—2—3

### EKSTRAKT DO ROBIENIA OCTU

chemicznie czysty, powszechnie znany ze swych zalet, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność, że jest łatwym do przewozu. Flaszka kwaterekowa, zawierająca 16 łyżek na dwa garnce słabego octu lub garniec mocnego, kosztuje kop. 45. Główna sprzedaż w mej aptece przy ulicy Dzikiej nr 18. Sprzedającym zapewnia się rabat. Częściowa sprzedaż w następujących miejscach:

- Ulica Miodowa nr 16. Skład win I. Purwina.
  - Długa nr 580 „L. Sommera.
  - „ Marszałkowska nr 62. Produkta wiejskie „Ceres“.
  - „ Senatorska naprzeciw Reslera. Skład mydła K. Scholtzego. — Ul. Nowy-Swiat. Skład porcelany „Danielewicz.“ — Ul. Nowy-Swiat nr 41. Skład towarów galanter. W. Zagrabińskiej.
- M. Mutniański, właściciel apteki. —8697—1—6

— Powróciwszy z zagranicy zaopatrzoną w największe fasony, powiększyłam pracownię i przyjmuję jak dotąd wszelką robotę w zakres tnaty damskiej wchodzącą, oraz bieliznę tak damską jak i męską. Tamże potrzebne Panny kompletnie uzdatnione do staników i Panienci do nauki. —8771—1—3

### MARJA RANKOWICZ, Nowolipie Nr 12.

— Właścicielka magazynu pod firmą **E. Wilczyńska** powróciła z Paryża. —8630—

— **Po rublu** korzec zagranicznego węgla z odstawą sprzedaje Bernard Lauterbach. Leszno 8. —6876—6—12

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Miły kolego!* Pewno zapomniłeś... Poczekał jeszcze dziś i jutro, z 7 godzin. Nadeszlij swój adres. — z M. —8781—

— Nieznajomemu ale życzliwemu w dzień pamiętny 14 kwietnia. Niezręczne i... zapóźno... II. —8680—1—1



CENY ZBOŻA.

Table with grain prices for various types of wheat, rye, and barley, including prices for 'wyborowa' and 'średnia' grades.

Cena okowity z dnia 20 kwietnia. Hurt. skład wiadro rs. 7.19, garniec 2.34. Dzis rano ciepła st. 14 w południe ciepła st. 18.

TEATR WIELKI.

Dziś: Cyrulik Sewilski. Jutro: Opera włoska. TEATR ROZMAITOSCI. Dziś i jutro: Sąd honorowy.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 19 Kwietnia 1880 r. Nahmacher Karol, kupiec z Białostoku; Pilsucki Jan, ob. z Wilna; Bar. Kruzensztern Aleksander, kamerjunker Dw. J. C. M. z Grodziska; Piotrowski Henryk, ob. z wsi Wielkie; Kunicki Józef, rotmistrz z Petersburga; Kalzopolik Jan, ob. z Petersburga; Egisehek Robert, ob. z Moskwy; Blinnikow Sergiej, syu kupca z Moskwy; Graf Ignacy, ob. z Petersburga; Hirschfeld Moritz, ob. z Petersburga; Burgun Marcin, komisant handlowy z Moskwy; Krieger Gustaw, inżynier z Moskwy; Wintzer Arnold, kupiec z Berlina; Okołów Florjan, sekr. koleg. inżynier z Moskwy; Jakubowski Stanisław, ob. z gminy Czeremno; Karnkowski Antoni, ob. z Oleszna; Cisowski Franciszek, ob. z Jakubówek; Mielnikow, kapitan z Krasnostawu; Rzętkowski Teodor, ob. z Jeziorna; Howajski Dymitry, asesor koleg. z Moskwy; Ber Ignacy, ob. z Petersburga; Einhorn Laura, ob. z Petersburga; Brül Miłkołaj, sekr. gub. z Petersburga; Libal Antoni, ob. z Brześcia; Sdekaner Franciszek, ob. z Petersburga; Neumeyer Józef, negocjant z Petersburga; Golubiew Aleksandra, wdowa po podoficerze z Sewastopola; Apostolisen Jan, ob. z Wiednia; Tempiano Michał, ob. z Wiednia; Tempiano Marja, ob. z Wiednia.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych Józefa Ungra, otwarta codziennie. - Niecała, dom hr Krasieńskiego. 115-3-22669-

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej. - Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11. Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9-6. - W Świąta od 12-3. - Licytacja co Wtorek i Piątek. k-8829-1-0

TEATR GRANZOWA

przy ulicy Danielewzowskiej. Jutro w Środę dnia 21 Kwietnia 1880 r. przedstawienie Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją Adolfa Stegemanna. z Wrocławia.

Gräfin Lea,

dramat w 5 aktach. p. Lindau. Początek o godzinie 8 wieczorem. k-8774-1-1

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 21, t. j. we Środę: Kartoflanka, kielbasa, kapusta.

FORTEPIAN

fabryki Kralla i Seidlera, o pół siódmej oktawy, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 160; kilka Sukien jedwabnych i wełnianych, Rama z gzymsiem, jesionowa, do przegrodzenia dużego pokoju. - Wiadomość na ulicy Przejazd Nr 9 domu, mieszkania 4. p-8809-1-3

Kurs giełdy warszawskiej - dnia 20-go kwietnia 1880 roku

Table with exchange rates for various locations (Berlin, London, Paris, Vienna) and public papers, including interest rates and bank transactions.

MEZCZYZNA,

kawaler, średniego wieku, poszukuje osoby lat 22-25, na gospodynię domu, w jednym z miast południowo-zachodniej gub. cesarstwa. Wynagrodzenie 300-60) rs. Požadaniem jest wykształcenie, zdrowie i graecja. Propozycje listownie nadsyłać należy do Redakcji Kurjera pod literami A. D., A. M., uprasza się dokładnie w adresie. k-8010-3-6

Zarządu większym domem.

Udzieloną być może ewykaja hipoteczna w żądanej wysokości. - Adresy i warunki składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. P. K. 44. d2-6-8608-

APOLLINARIS

woda naturalna, musująca, do wina, soków i t. p., jako napój gazowy powszechnie używany w Paryżu; otrzymał i poleca

Skład Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

5-5 Wierzbowa Nr 5. 8009-k

40 Lat 40 EGZYSTUJĄCA Fabryka Waty i Towarów Łokoiowych R. KOECHER,

przeniesioną została na Podwałę Nr 7, dom W. SS. Mrozowskich. k-8277-3-20

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się OBIA- DY od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-s piętro. k-7183-12-30

OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład Antoniego Stępkowskiego. - Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Maszyn do szycia,

zyczący sobie po zepsuciu takowe mieć naprawione na miejscu, raczą złożyć swój adres przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 17, mieszk. 22. - J. Bergholty. p-8615-1-3

Z powodu żałoby,

do sprzedania Suknie wełniane jasne, popielate, ćeru, jedwabne, świeżego fasonu. - Złota Nr 17, wiadomość u stróża. - Tamże Burka i Garderoba męzka. p-8723-1-3

Do sprzedania:

Kozetka, dwie Napoleonki i Fotel, kryte kretonem, świeże, zgrabne i modne, oraz Łózko mahoniowe, fasonem medaljonowym, bardzo mało używane, zupełnie prawie nowe. - Wi-dzieć można: róg Ciepłej i Ceglanej Nr 3, z bramy na lewo, na schody, trzecie piętro, mieszkania Nr 18, od godziny 9-tej do 1-szej z południa. p-8751-1-2

ZARZĄD DROCI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe w Ekspedycji Towarowej St. Praga, sprzedane będą przez publiczną licytację zalegające towary i bagaże, po odbiór których interesanci w swoim czasie nie zgłosili się. Wykaz tych towarów i bagaży znajduje się do przejrzenia w kancelarii Zawiadowej St. Praga. k-8701-1-3

W CIECHOCINKU

są do najęcia Mieszkania na sezony kuracyjne. - Pierwszy sezon zaczyna się od 15 Maja. - Na pierwszy sezon jest tylko do najęcia już pokoi cztery, a na następne dwa sezony po dziesięć pokoi. - Można także umieścić na pierwszy sezon parę panienek pod stosowną opieką. - Bliższa wiadomość u Doktora Sznabla, Krakowskie-Przedmieście Nr 81 i Doktora Dziedzickiego, Chłodna Nr 21. k-8672-1-3

J. MOTTIER. Specjalny Magazyn Kapeluszy

damskich i dziecięcych, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 45. k-8660-1-3

Do sprzedania DOM

drewniany, piętrowy, w Żyrardowie; tamże są do wynajęcia Letnie Mieszkania. - Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 24, od godz. 2-giej do 5-tej po południu. n1-3-8715-

PIANINO

o 6-ciu oktawach, antyk, zdane do nanki, do sprzedania za Rs. 40. - Krakowskie-Przedmieście Nr 46, u szwajcara seminarjum. n1-1-8741-

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania POWOZIK,

bardzo mało używany, na jednego i parę koni, wraz z kołmi i uprzężą. - Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 4, stangret Jan wskaże. k-8769-1-3

DOM z oficynami,

na pierwszorzędnej ulicy, jest do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, na 8% netto. Ktoby chciał nabyć, proszę zostawić adres w Kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu, pod lit. M. B. k-8767-1-2

Pokój

duży, od frontu, zaraz do najęcia, z meblami i usługą. - Wiadomość u pani Cieslińskiej Nr 17 Bielańska, drugie piętro front. k-8654-1-4

W samym środku miasta

pokój kawalerski umeblowany, z usługą, do najęcia każdego czasu. - Ulica Królewska Nr 3, mieszkania 16. - Można się w domu stołować. k-7529-4-6



Specjalna fabryka Kass żelaznych i Wyrobów Ślusarskich H. Zieleskiego, ulica Grzybowska Nr 39, od 1-go Lipca r. b. Złota Nr 28.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą k-7852-3-6

Do wynajęcia zaraz Pokoje na dole

z meblami, usługą i samowarem, a mogą być i z obiadem. - Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszk. 30. p-8745-1-2

Nieruchomość

w najlepszym stanie, stwierdzonym przez delegację Tow. Kred. miejskiego, w środku miasta, na jeonę z pierwszorzędnych ulic, do nabycia w stosunku 9% lub zamiany na inną mniejszą nieruchomość z dopłatą. Cena 170,000 rs. - Wiadomość u J. Cohn, Nowo-Zielna, Nr 38 - codziennie do godziny 10 rano i od 3-ciej do 4-tej po południu. 3-3-7716k-

Do wynajęcia od św. Jana w domu pod Nrem 20, przy ul. Senatorskiej na 2-m piętrze 4 Pokoje frontowe

(bez kuchni), z 2-ma wchodami, również od frontu, dające się podzielić na dwa mieszkania kawalerskie, lub na biuro. - Wiadomość na miejscu, w lokalu pod Nrem 4 i u stróża, oraz u Fabjana Klingsland, przy ulicy Leszno, w domu pod Nrem 24. p-8657-1-6

SALON

duży, przedzielony i Pokój, razem lub osobno, z meblami lub bez, do najęcia od 8 Maja, na miesiące letnie. - Ulica Mazowiecka Nr 1, mieszkania 21. p-8717-1-3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. - Ulica Mostowa Nr 10. n1-3-8731-

Nagrody rs. 3.

W niedzielę d. 18 Kwietnia zostawione w dorozce, albo też zgubione po drodze w przejeździe z ulicy Mazowieckiej, Szpitalnej i Bracką do Ogrodu Botanicznego, Szal czarny kaszmirowy. - Uprasza się znać Ogniówej Ochotniczej. - Mieszkanie poszkodowanego: Chmielna Nr 25, mieszkania 11. k-8620-2-3

Nagrody rs. 25.

W dniu 18 b. m. w omnibusie kolejowym w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia do kolei W.-W. skradziono zegarek złoty, do koley W.-W. skradziono zegarek złoty, kryty, z monogramem na górnej kopećce (Filipowi Przemyskiemu, od Kieleckiej Strazy Ogniówej Ochotniczej). - Mieszkanie poszkodowanego: Chmielna Nr 25, mieszkania 11. k-8620-2-3



Potrzebne są zaraz  
**PANNY**  
do maszyn i podręczne, do Pracowni Bielizny  
napkłej Fr. Czarnieckiej.—Ulica Rymar-  
ska Nr 12, na dole, w podwórzu.  
d-3088-4-6

Potrzebne są  
**Panny**  
zdolnione do staniów i podręczne, do Ma-  
gazyń Józefa Królikowskiej, róg Krakow-  
skiego-Przedmieścia i Podwala Nr 4.  
d-3332-2-3

Potrzebny jest  
**UCZEŃ**  
do składu bielizny Władysława Holmberg.—  
Krakowskie-Przedmieście Nr 19.  
dg-3-8312-

Chęć udzielać lekcji  
**Języka Angielskiego**,  
głównie korespondencji handlowej, raczy zło-  
żyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskie-  
go pod liter. H. H. 1. d1-3-8699-

**Rodowity Włoch**,  
mając jeszcze kilka godzin wolnych, pragnie  
udzielać lekcji języka włoskiego—osobom po-  
siadającym choćby słabo język francuzki, lub  
pryjść miejsce na wyjazd za granicę, lub na  
wiel. (Wykład w języku francuzkim).—Wia-  
domość w magazynie włoskim p. Consortinie-  
go, Nowy-Swiat Nr 43. d1-3-8677-

Poszukuje się  
**MŁODEGO CZŁOWIEKA**,  
dla wzięcia udziału w dobrze procentującym  
przedsiębiorstwie. Wkładu potrzeba 200-500  
rubli, oraz znajomość języka niemieckiego.—  
Oferty uprasza się składać pod liter. G. G.  
100, w kantorze tegoż pisma. d1-2-8679-

**Wiadomość dla Rodziców.**  
Zakład dla dzieci, istniejący dawniej na  
Foksalu, znajduje się obecnie przy placu św.  
Aleksandra, ulica Wiejska Nr 16, w stoso-  
wym lokalu parterowym, wśród ogrodów,  
gdzie właśnie z porą wiosenną urządzają się  
ogródki dla dzieci. Zawiadaniom Szano-  
wanych rodziców, iż po przerwie świątecznej  
zajęcia dziecięce już się rozpoczęły. Zapisy  
przyjmują codziennie od godziny 10 do 3-ej  
po południu.

**Teresa z Pruszków Mleczko.**  
3-3-7617k-

**PANNY**  
do staniów, podręczne i do nauki, potrzebne  
zaraz, do Magazyń Marji Gałkowskiej, Świę-  
tokrzyska Nr 35, róg Marszałkowskiej.  
k-8004-3-3

**Commis-voyageur**  
żądany jest zaraz do jednej z fabryk tutej-  
szych, który prócz znajomości kilku języków,  
winien znać zawód kupiecki i złożyć kaucję  
albo poręczenie osoby odpowiedzialnej. Jako  
wynagrodzenie, kandydat pobierać będzie  
przywzwoitą pensję, dyety w czasie objazdów,  
oraz procent z obrotu.—Oferty pod lit. Y. Y.  
przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń,  
Senatorska Nr 22. k-7789-3-3

**Pracownia Sukien i Okryć  
Damskich  
W. KOWALSKIEJ,**  
przeniesioną została z ulicy Leszno na Mazo-  
wiecką pod nr 16, drugie piętro w oficynie,  
wprost bramy. Mam nadzieję, że Szan. Panie.  
jak dotąd tak i nadal zaszczycać mnie będą  
swoimi względami, a ja z mej strony będę  
się starała odpowiedzieć akuratem, modnem  
i gustownem wykończeniem, a nadewszystko  
po cenach jak można najniższych. Tamże po-  
trzebna jest **PANNA** kompletnie uzdolniona  
w szyciu i upinaniu sukien i szyjąca na ma-  
szynie, oraz **Panny** podręczne i do nauki  
3-6-7926-k

**OSOBA**  
w średnim wieku, znająca języki: polski i fran-  
cuzki, oraz muzykę wyższą, umieścić się pra-  
gnie w charakterze zastępcy matki dzie-  
ci i gospodyn domu, o zdolnościach i cha-  
rakterze, przekonanie się można, z nader chlu-  
bnych rekomendacji piśmiennych i ustnych.—  
Nowy-Swiat Nr 53, w dziedzińcu pierwsza  
sień, 2-e piętro, Nr 10 drzwi.  
k-8049-3-3

**Ważne dla Dam.**  
Otworzywszy **Pracownię Strojów** i  
się względem Szanownej Publiczności, nad-  
mienając, że wszelkie roboty powierzane mi,  
wykonam z całą sumiennoscia i prawdziwą  
elegancją, po cenach nader przystępnych.  
**Filipina Merksz.**  
Tłomackie Nr 3, dom pana Mana.  
k-8215-2-6

**!Wyjaśnienie!**  
Z powodu śmierci s. p. Fabiana Gucał-  
skiego b. krawca wojskowego i obywatela  
m. Warszawy, zmarłego w m. Marcu r. b.,  
który od lat 25 nie zajmował się już czyn-  
nościami swego powołania,—rozehodzi się po-  
głoska, o zgonie jakoby niżej podpisanego  
**Jakóba** Gucałskiego również krawca wo-  
jskowego, posiadającego swoją pracownię przy  
ulicy **Freia Nr 2**. Ponieważ rzeczona po-  
głoska wpłynęła może niekorzystnie na powo-  
dzenie mej firmy mam zaszczyt okoliczność  
tę publicznie wyjaśnić, polecając się dalszym  
względem Szanownych moich Kundmanów.  
**Jakób Gucałski.**  
k-8065-3-3

Ktoby sobie życzył ulokować kapitał  
**kilku tysięcy rubli**,  
na wyższy procent, dla spłaty pierwszego nu-  
meru hipotecznego, raczy się zgłosić bez po-  
średnictwa, na plac św. Aleksandra Nr 5,  
mieszkania Nr 20, między godz. 2-gą a 5-tą  
po południu. d1-4-8656-

**Suma 900 rs.**,  
dobrze hipotecznie na domu murowanym  
w Warszawie zabezpieczona, jest do odstą-  
pienia bezzwłocznie, z zapewnieniem 10%  
rocznie z góry.—Blizsza wiadomość u adwo-  
kata Stanisława Kwapińskiego, Nowo-Sena-  
torska Nr 6, w godzinach kancelaryjnych.  
d1-2-8740-

**Dla Sztukatorów!**  
Zakład sztukatorski z najnowszymi modela-  
mi, odpowiedniami doń przyrządami i gipsem—  
z dobrą klientelą, jest do sprzedania z po-  
wodu interesów familijnych.—Ulica Dzielna  
Nr 17. d1-3-8678-

Potrzebna jest  
**Suma od 1,500 do 2,000 rs.**  
na umiarkowany procent, lub też otrzyma  
Pokój duży, widny, suchy, z usługa, z oso-  
bnem wejściem, oraz całodzienne życie, przy  
małżeństwie bezdzietnem. Panowie Emeryci  
mają pierwszeństwo.—Blizsza wiadomość  
w kiosku przy Koperniku. d-8737-1-3

Poszukuje się  
**FOLWARKU**  
w dzierżawę, lub w zastaw od 10 do 15 włók,  
w dobrej glebie, z łąkami w bliskości kolei.  
Adresa zostawić proszę u szwajcara w hotelu  
Polskim, pod literami S. N.

Poszukuje się  
**Posady KASJERA**,  
lub **Kontrolera** w Majątku Ziemijskim, lub  
też przy zakładach fabrycznych, ubiegający  
się posiada chlubne świadectwa z długolet-  
niej praktyki, a obecnie lat czterech większym  
majątkiem zarządzał. W razie żądania złożony  
może kilka tysięcy rubli kaucji.—Adres ho-  
tel Polski pod lit. S. N. k-8733-1-3

**Olej naftowy i Smary** k-6110-2-2  
**Towarzystwa eksploatacji odpadków nafty M. A. Pastuchowa  
i A. L. Frokwa w Petersburgu, ulica Nowa Nr 4, poleca**  
**I. OLEJE NAFTOWE.**  
Nr 1. Do maszyn parowych, średnich warsztatów roboczych i maszyn rolniczych.  
Wydatek przy użyciu racjonalnem mniejszy jest od oleju drzewnego.  
Nr 2. Do wielkich maszyn parowych, ciężkich warsztatów, młynów, wodociągów.  
Wydatek również mniejszy od drzewnego.  
Nr 3. Do bardzo ciężkich warsztatów, kranów, osi, wagonów. Wydatek znacznie  
mniejszy od wszelkich innych smarów.  
**II. SMARY NAFTOWE.**  
Nr 1. Do smarowania wyrobów skórzanych, dobrze przenika przez skórę i czyni  
takową mięką przy wszelkich temperaturach, zachowując giętkość przy  
najcięższych nawet mrozach.  
Nr 2. Jest tem samem co i Nr 1, z przymieszką 2% krezotu; przymieszka ta jest  
dla skóry nie szkodliwą. Do smarowania wyrobów skórzanych, znajdujących  
się na składach i spichrzach.  
Nr 3. Zupełnie przezroczysty, do smarowania naczyń stalowych i żelaznych, broni  
palnej i siecznej, instrumentów i t. p., dla zabezpieczenia przed rdzą.  
Nr 4. Twardszy od poprzednich. Używany do smar. osi wagonów, powozów, kół ze-  
banych, do cylindrów par. i w ogóle w miejsce sadła mięsnego i wieprzowego.  
**Oleje i smary naftowe, zyskały najpochlebniejszą opinie przysię-  
głych chemików handlowych Dr. D. Ulexa i C. Gilberta w Hamburgu.**  
Reprezentantem na Warszawę i Królestwo jest **Józef Lipszyc**, w Warszawie,  
ul. Zabła Nr 1, który udziela na żądanie, cenniki, broszury, informacje gratis i franco.

**Ważne dla Panów budujących  
w Warszawie i na prowincji.**  
Do pokrywania fundamentów polecam **Płyty asfaltowe izolacyjne**, 12  
stóp pol. długie, 2 2/3, 3. stopy pol. szerokie, po cenie 32 1/2 kop. za łokieć kwadra-  
towy. Ułożenie takowych każdy z łatwością wykonać może.— Wysyłka płyt po-  
wyższych rozmiarów, uskutecznią się w rulonach.  
**F. PIETSCHMANN,**  
**Fabryka tektury asfaltowej ogniotrwałej i asfaltu.**  
**Kantor na Tłomackiem Nr 3, w Warszawie.**  
k-7972-2-6

**Pani Natalja,**  
właścicielka **MAGAZYNU MÓD**, przy ulicy  
Marszałkowskiej Nr 62, powróciła z Paryża,  
zaopatrzwszy swój magazyn w najwiecez  
przedmioty mody. k-8761-1-1

**GAZETY**  
zagraniczne i krajowe (codzienne i illustro-  
wane) pretumerować można **za połowę  
ceny**, w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica  
Mazowiecka Nr 1. d1-3-8743-

**RS. 6,000**  
jest do umieszczenia na hipotekę nierucho-  
mości warszawskiej.—Wiadomość u Henryka  
Hoffmann, adwokata przysięgłego, zamieszka-  
łego w Warszawie, przy ulicy Świętojskiej  
pod Nr 14. d1-3-8749-

**Szeslong**  
jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej  
Nr domu 16, stróż wskaze. d1-1-8752-

O każdej porze świeże  
**RAKI**  
różnej wielkości i gatunku po cenach najprzy-  
stępniejszych dostać można w straganie za Ze-  
lazną Bramą pod Nr 273, lub w mieszkaniu  
prywatnem Krochmalna Nr 12, u niżej po-  
pisanego, z czem poleca się Szanownej Publi-  
czności jako największy składnik i specjalista.  
Z uszanowaniem **Julian Przybylski.**  
k-8746-1-6  
Do sprzedania

**Garnitur Mebli**  
orzeczowych, t. j. kanapa, 2 fotole, 6 krzesel  
i stół, urzędowej roboty, oraz szeslong skóra  
kryty i biurko meżkie, za niską cenę.—Ulica  
Chmielna Nr 13a, u Tapicera. d1-3-8665-

**Cegłę i Cement**  
w większych i mniejszych ilościach, sprzeda-  
je Skład **T. Grigotowicza**, Nowy-Swiat  
Nr 20. d1-3-8671-

Do sprzedania  
**OSIOŁ i OSLICA**,  
tuzdziej **POWOZIK** dziecinny z uprzężą, za  
cenę ostateczną rs. 200, przy ulicy Mokotow-  
skiej Nr 16, mieszkania Nr 4. d1-3-8682-

Do sprzedania  
**Ogier siwy**,  
ładnych kształtów, dla pojedynki i w parze.  
W zabudowaniach warsztatów artyleryjskich,  
róg Nalewek i Długiej, u p. kapitana Korsaka.  
d1-3-8709-

Potrzebni są zaraz,—z kaucją, (na  
wyjazd), do jednego z Zakładów Leczniczych:  
**CUKIERNIK kawaler.**  
**KUCHMISTRZ**,  
żonaty, do prowadzenia w miejscowej Restau-  
racji kuchni na siebie, którejmu może być  
także oddany Zarząd **Bufetu**.

**OBERKELNER**  
któremu oprócz głównych zajęć oddany bę-  
dzie dochód z bilardu i innych gier.  
Wiadomość u **J. Snowackiego**, w Re-  
sursie Kupieckiej (Senatorska Nr 26, w ofi-  
cynie, na 1-em piętrze). k-8734-1-2

Do sprzedania po byłej Fabryce Mączki  
kościanej (nawozowej),  
**Lokomobilka, 4 kotły**,  
**Rozmaite zelastwa, Młynek i t. d.**  
Wiadomość u **B. Doronicz**, Gesia Nr 18.  
k-8694-1-3

**Letnie Mieszkanie**,  
jest do wynajęcia na czas letni, dom osobny  
o czterech pokojach, przedpokoju i kuchni  
wśród dużego ogrodu, o 3 wiorsty zarogatką  
Mokotowską, zaraz za Królikarnią w miej-  
scowości zwanej Szopy Niemieckie.  
k-8705-1-3

Do sprzedania  
**FOLWARK**  
7 włók gleby pszennej, w bliskości szosy  
i miasta, niedaleko od stacji dr. żel. War.-  
Wied. Ruda Guzowska, z ogrodem warzyw-  
nym i owocowym, z zasiewami zimowemi i le-  
tniemi, z inwentarzem żywym i martwym, po-  
łożony pośród lasów, w ustroniu cichem, za  
rs. 20,000, z których rs. 7,000 pozostać może  
na hipotece. Objąć można zaraz albo od św.  
Jana. Można zamienić na dom murowany  
w Warszawie. O szeregach dowiedzieć się  
można pod adresem: **D. H. B. Nr 50**, post re-  
stante, Ruda Guzowska. d1-3-8721-

Przy ulicy Granicznej, w domu Nr 971, no-  
wy 16, jest do wynajęcia od **1 Lipca r. b.**  
**SIEDM POKOI**  
bardzo obszernych, z przedpokojem, pasażem,  
kuchnią, wygodną górą osobną i z dwoma pi-  
wnicami.—Wiadomość u Rządy domu.  
d2-4-8610-

**MAGLE**  
w dobrym stanie, za przystępną cenę, z kon-  
traktem rocznym, egzystujące od lat 5, do  
sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 16.  
d2-3-8325-

**W willi Młociny**,  
położonej w odległości 5 wiorst od rogatek  
Marymontskich, przy szosie nad Wisłą, w bez-  
pośrednim sąsiedztwie z laskiem Bielańskim,  
jeszcze jest do wynajęcia jedno  
**Letnie Mieszkanie**

w domku murowanym, składające się z 5 po-  
koi, kuchni, pokoju służbowego, piwnicy, staj-  
ni i wozowni, oraz innych wygod gospodar-  
skich.—W koło domku kwiatniki i cienista  
aleja spacerowa. Nadto stary cieniasty park  
obszerny i łązeczka na Wiśle do użytku lo-  
katorów. W miesiącach letnich komunikacja  
omnibusowa z Placem Krasieńskich. Wia-  
domość bliższa na miejscu u rządy, lub w War-  
szawie w kantorze domu bankowego H. Wa-  
welberg, Senatorska Nr 25, dom zwany Pe-  
tyskusa. d-8676-1-4

**Letnie mieszkanie**  
W bliskości Kolei Nadwiślańskiej—przystanek  
Płudy, są **Mieszkania** większe i mniejsze  
do wynajęcia.—Blizsza wiadomość u p. Tu-  
choskiego, ulica Mazowiecka Nr 6, lub u p.  
Rembierz w Sklepie rozmaiatości, ulica Chmiel-  
Nr 33. n-8724-1-6

**Ulica Marszałkowska Nr 47 nowy**,  
do wynajęcia od 1 Lipca 1880 roku  
**Apartment na 1-m piętrze**,  
składający się z 8 Pokoi, 2 przedpokoi, 2 bal-  
konami, jeden od frontu, drugi od podwórza,  
kuchnia, spiżarnia, wygodka, z wodociągiem i  
zlewem, stajnia na 4-ry konie, wozownia  
obszerna na 4 sztuki z górą na siano, w stajni  
wodociąg, 2 piwnice za rs. 200 rocznie, wia-  
domość na miejscu u stróża. d-8669-1-3

Jest do wynajęcia każdego czasu  
**Salon z przedpokojem**,  
z meblami, samowarem i usługa, przy ulicy  
Wilezkiej Nr 6, w lewej oficynie, drugie piętro,  
mieszkania Nr 11. d-8707-1-1

W Niedzielę po obiedzie przy rogatce Bel-  
wederskiej zostawiono w dorozce  
**Wielniana Chustkę**  
czerwona.—Łaskawy znalazca zechce takową  
oddać do składu aptecznego na Nowym-Swie-  
cie Nr 51, za wynagrodzeniem.  
k-8758-1-2



# WIELKI WYBÓR KAPELUSZY DAMSKICH i NOWOŚCI PARYZKICH,

na obecny sezon przygotował i poleca Szanownej Publiczności

**Oddział Mód przy Magazynie**

## W. KRUSZEWSKIEGO,

Miodowa Nr 3, dom Grabowskiego.

Tamże nadeszły z Paryża w dużej partii najświeższe fasony kapeluszy słomkowych, w różnych odmianach i gatunkach—sprzedają się najtaniej.

Kupującym naraz w większej ilości (niemniej 6 sztuk, ustępuje się rabat).

κ-8797-1-6

### Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu TOWARÓW BŁAWATNYCH

### Wyprzedaje się detalicznie (na łokcie)

cały zapas towarów, po cenach fabrycznych,

a mianowicie:

Materyjki kolorowe . . . . .	od rs. — 80 kóp. łokcie.
Poult de soie kolorowe . . . . .	1 15 " "
Faille kolorowe . . . . .	1 35 " "
Aksamity czarne . . . . .	2 50 " "
Faille czarne . . . . .	1 15 " "
Kaszmiry czarne francuskie . . . . .	— 95 " "
Kaszmiry des Indes kolorowe 8/ . . . . .	— 85 " "
Beże pojedyncze . . . . .	— 22 1/2 " "
Beże 2 łokcie szerok. czysto weiniane . . . . .	— 75 " "
Welwety czarne i kolorowe . . . . .	— 65 " "
Atłasy kolorowe i czarne . . . . .	— 75 " "
Brokatele na meble 8/ . . . . .	— 60 " "
Wielki wybór materjałów francuskich na Dolmany i Paltociki. Wstażki czarne rypsowe, oraz Serwety gobelinowe.	

Nr 28. Senatorska, Plac Resursy Kupieckiej Nr 28.

Dom W-go Chudzińskiego, w bramie na prawo.

κ-6881-7-12

## Prawdziwy angielski Portland Cement

znanej marki **Johnsona**, wszędzie uznanej za jeden z najlepszych gatunków Cementu, dobrotli wawsze pewnej w oryginalnych 440 funtowych beczkach, z otrzymanego obecnie świeżego zapasu, polecamy po cenie umiarkowanej

**JOZEF CZEKALLA & Comp. w Warszawie,**

Kantor w oficynie domu Heuricha, ulica Leszno Nr 1

κ-7387-4-6

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w dniu dzisiejszym otwieram w mieście tytejszem, w miejscu dawniej przez pana Ludwika Lewitę na Kantor Wekslu przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej pod Nr. 614/2 zajmowanym

### KANTOR BANKIERSKO-WEKSLARSKI

pod moją własną firmą.

- Głównem zajęciem mego Kantoru będzie oprócz Bankierskich Interesów:
  - 1) Kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju papierów procentowych, na tutejszej, Petersburskiej i na zagranicznych Giełdach kurs mających.
  - 2) Wymiana monet tak krajowych jak i zagranicznych.
  - 3) Złatwianie wszelkich zleceń na kupno i sprzedaż Papierów publicznych na Giełdach wyżej wymienionych dopełniać się mających.
- Dostateczne środki, poparte doświadczeniem, jakiego podczas mojej długoletniej praktyki na Giełdzie Petersburskiej nabyłem, dają mi możność wszelkie zlecenia w zakresie bankiersko-wekslarski wchodzące, sumiennie uskuteczniać.

Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, pozostaję z uszanowaniem

Warszawa, 20 Kwietnia 1880 r.

κ-8727-1-1

I. Nathanblut.

# NOWOŚĆ!

## Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

- Lohse'go Perfumy Konwaljowe.
- Lohse'go Mydło Konwaljowe.
- Lohse'go Fixatoar Konwaljowy.
- Lohse'go Olejek do włosów Konwaljowy.
- Lohse'go Pomada Konwaljowy.
- Lohse'go Ocy: toaletowy i kadzidłowy, Konwaljowe.
- Lohse'go Brylantyna Konwaljowa.
- Lohse'go Wonne poduszeczki Konwaljowe.

Poleca

### GUSTAW LOHSE, Perfumer w Berlinie,

Nadworny Dostawca Jej Cesarskiej Mości.

Nie należy zamieniać z wyrobami podobnej nazwy, które w ogóle na podobieniu i złudzeniu polegają.

Do nabycia we wszystkich lepszych Handlach Perfumeryj. κ-3548-9-12

## Zarząd Warszawskiego Okręgowego Towarzystwa Krzyża Czerwonego,

ogłasza niniejszem, iż z powodu odmówienia zawarcia kontraktu z utrzymującym się przy licytacji na wydzierżawienie zabudowań po Reformackich, odbytej w dniu 3 (15 Marca) r. b. w Kancelarji rzeczonożego Zarządu, mieszczącego się w domu pod Nr 6 na Saskim placu, odbędzie się w dniu 16 (28) Kwietnia roku bieżącego, punkt o godzinie 12-iej w południe licytacja, za pośrednictwem opieczetowanych deklaracji na oddanie w dzierżawę na lat **dwadzieścia cztery** zabudowań Po Reformackich z częścią ziemi, przy ulicy Senatorskiej mieszczących się.

Pragnący ubiegać się o powyższą dzierżawę, obowiązani są, nie później jak na czas wyżej oznaczony złożyć w Zarządzie, opieczetowane deklaracje napisane wedle załączonyj przy niniejszej formie, wraz z kaucją w ilości półrocznej zadeklarowanej przez nich dzierżawcy, a to w gotówzinie lub też w papierach procentowych rządowych, albo przez Rząd gwarantowanych, licząc o 10%o niżej od bieżącego kursu giełdowego, i w każdym razie nie wyżej od nominalnej wartości.

O za wierzeniu licytacji ogłaszaniem będzie niezwłocznie, po zatwierdzeniu jej rezultatów przez Prezydującego w Zarządzie Warszawskim Okręgowym Krzyża Czerwonego.

Osobom nieutrzymującym się przy licytacji, kaucje zwrócone zostaną niezwłocznie po ukończeniu takowych.

Deklaracje niezgodne z załączającą się formą, a również i te do których nie zostanie załączoną żądana kaucja, uważane będą za nieważne.

Warunki licytacji oraz plan budynków, obejrzyć można codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 11-iej z rana do 3-iej z południa w Kancelarji Warszawskiego Okręgowego Zarządu Towarzystwa Krzyża Czerwonego. W tymże czasie oglądać można także i budynki. Warszawa, 1 Kwietnia 1880 r.

### Forma Deklaracji:

W skutek ogłoszenia z daty 1-go Kwietnia o licytacji na oddanie w dzierżawę budynków z częścią ziemi w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, należących dawniej do klasztoru zakonu Reformatów, a oddanych do użytku domowi Inwalidów w Warszawie i Schronienia Mikołajewskiego dla dzieci żołnierskich, oświadczam niniejszem, iż obowiązuję się przyjąć takowe budynki wraz z ziemią na dzierżawę, na zasadzie warunków licytacyjnych, które mi poszczegółe są wiadome i przezemnie podpisane,—a to za opłatą na korzyść domu Inwalidów i Schronienia Mikołajewskiego po (wypisać słowami tyle a tyle) rubli srebrem rocznie.

Kaucję w ilości . . . rubli sr. przy oddzielnej specyfikacji załączam przy niniejszem.

κ-8214-2-3

# PANI ERARD

Uczennica Worth'a,

przy ulicy Wierzbowej, w domu Hr. Krasińskiego,

po powrocie z Paryża, poleca osobom zaszczycającym ją swoją Klientelą, świetny wybór **SUKIEN, KONFEKCI** i **KAPELUSZY**, podług ostatniej mody, odznaczających się jak najświeższą nowością.

Powiększywszy znacznie swój interes, pani Erard zdosć uczynić może wszelkim wymaganiom,—nadmieniając przytem, iż obok **wykwintnego gustu**, ceny artykułów mody od niej pochodzących, są **nader umiarkowane**.

κ-8258-2-6

## OFERTY NA PŁYTY

Do Składu mego przy ulicy Twardej Nr 49, już z dniem 18 b. m. nadchodzić zaczyna nowe transporta w następujących gatunkach i cenach:

Płyty 30" długie, 12" szerokie, 4" grube, sztuka po 50 kóp.

" 24" " 12" " 4" " " 40 "

" 18" " 12" " 4" " " 22 "

Od 8-go Maja, z chwilą obniżenia frachtu, ceny te będą niższe.

Wysyłka cegły detej rozpoczęta zostanie również w tymże dniu.

**JAN PIECHULEK, Cegielnia parowa—Bendzin.**

κ-7788-3-0

## MAGAZYN UBIORÓW DZIECINNYCH

ORAZ

### BIELIZNY GOTOWEJ

K. LIPIŃSKIEJ,

dawniej

### J. S. PAWLIK,

Krakowskie-Przedmieście Nr 67,

wprost Reursy Obywatelskiej,

poleca znaczny wybór wyprawek dziecinnych, Bielelizny damskiej, męskiej i dziecinniej, oraz stołowej, kapelusików, parasolek i różnych innych artykułów w zakres ten wchodzących.

**Ceny umiarkowane.**

Tamże potrzebne są **PANNY** do ubiorów dziecinnych. κ-7759-3-3

Do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu (w nierozdzielnej całości), bez pośrednictwa osób trzecich:

### Dobra Malawa, Malawka i Wilkowyja,

w Galicji zachodniej, powiecie Rzeszowskim, o pół mili od miasta Rzeszowa i stacji kolei żelaznej, tuż przy trakcie bitym z Krakowa do Lwowa położone, obejmujące w dwóch dogodnie zaokrąglonych folwarkach: gruntu urodzajnego, zdanego do wszelkiej produkcji morgów 613, ogrodów 6, łąk 37, pastwisk 14, lasu w dwóch oddziałach, jeden sosnowy, drugi liściasty, przeważnie dębowy, 126; całej zaś przestrzeni 806 morgów, 802 sążni kwadratowych austriackich—z dostatecznymi, po większej części nowymi budynkami gospodarskimi i z prawem propinacji w 2-eh karczmach.—Inwentarza gruntowego niema.—Stan tabularny, obecnie w regulacji będący, wolny od wszelkich obciążeń, z wyjątkiem pożyczki Towarzystwa Kredytowego Galicyjskiego, w summie zlr. 13,000 w. a.

Blizszych wiadomości udziela w Warszawie (ulica Mazowiecka Nr 1) Mójkowski, Urzędnik Banku Polskiego—zaś w Rzeszowie, Kancelarja Adwokata Rybickiego.

κ-8024-2-3



## Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,  
otrzymała na Skład główny:

### O chorobach społecznych

napisał  
**Józef Kasznica.**

Cena kop. 30.

Dochód ze sprzedaży autor ofiaruje na rzecz „Osad Rolnych.”  
Nabyć można w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. d-7441-2-3

## Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,  
otrzymała na Skład główny:

### O WYKSZTAŁCENIU KOBIETY

(LA FEMME STUDIEUSE),

przez

**X. DUPANLOUP**

Biskupa Orleańskiego,

Członka Zgromadzenia Narodowego,

spolszczył

**Ks. Zygmunt Chelmiński.**

Cena kop. 90.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. d-7440-2-3

## K. GŁODZIŃSKI.

Otrzymał z ministerstwa francuzkiego, belgijskiego i innych państw przywilej na nowy wynalazek sztucznej linijki, ułatwiającej bardzo naukę i krój wszelkich fasonów damskich i na metodę do niej ułożoną. Cena dzieła wydania 4-go, linijki i nauki wiadoma z poprzednich ogłoszeń. Wpisy na kursa przyjmuje się każdorazowo w głównym zakładzie nauki kroju, Miodowa Nr 1.

### Skład form z bibulki wykrawanych

nowo otwarty będzie w drugiej połowie b. m. w Zakładzie wyżej wymienionym, które wyrabiane będą z całą dokładnością fachową, podług najświeższych doborowych modeli paryskich, pod dyrekcją autora wielu wydań najnowszej metody **K. Głodzińskiego.** d-7495-5-6

**Rządca Gospodarezy,**  
kawaler, obeznany teoretycznie i praktycznie, który zażądał zagranicą i tu w kraju w pierwszorzędnym gospodarstwach, ma chlubne świadectwa z miejsc poprzednich, poszukuje posady tu w kraju albo w Cesarstwie. — Blizsza wiadomość w składzie Nasion u p. Wasilewskiego, Nowo-Senatorska Nr 5. d-7975-3-6

Do Fabryki Kwiatów i Piór Adolfa Wolkowicza, Bagno Nr 1, wprost Świętokrzyskiej, potrzebne są zaraz

**PANNY**  
uzdolnione, podręczne i do nauki. — Tamże sprzedają się różne materiały i dodatki do kwiatów. A także i Biblioteka do nabycia. d-7688-3-3

Potrzebna jest  
**PANNA**  
uczelniona, do staniów, za dobrem wynagrodzeniem. — Kraków-Przedm. Nr 415 (15), drugie piętro, nad składem obić. d-8013-3

**Nauczycielka muzyki**  
z patentem instytutu muzycznego (konservatorium) żyje udzielać lekcji. — Warunki przystępne. — Ulica Książca Nr 17, stróż wskaże. d-3-3-7833-

Poszukuje miejsca w Cesarstwie, lub w Królestwie na prowincji

**OSOBA**  
szycielka pięknie bielżona i znająca krój, z własną maszyną. Może też przyjąć zarząd domu, lub opiekę nad dziećmi. — Adres: ulica Chmielna Nr 60 mieszk. 29. d-8227-2-2

Poszukuje się  
**Wspólnika**  
z kapitałem rs. 1.000, do interesu nowo-otwierającego się. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej w domu Nr 44, u p. Wyczałkowskiego, rano do 10-tej i od 4 do 6 wieczorem. d-3-3-7880-

**PANNY**  
podręczne i Dziewczynka do nauki, potrzebne są zaraz, do krawieczyzny. — Ulica Śliska Nr 12, w oficynie na lewo, na 1-szem piętrze, stróż wskaże. — **Justyna.** d-8290-2-2

**Nauczycielka**  
posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcji muzyki. Wykład w języku polskim lub francuzkim. — Ulica Podwale Nr 8, mieszkania Nr 3. d-3-6-7363-

Potrzebna jest zaraz  
**PANNA**  
do kroju Sukien, kompletnie uzdolniona. — Wiadomość Niecała Nr 3, w Magazynie p. Luizy. d-8681-1-3

Do pracowni Sukien damskich potrzebna jest zaraz  
**PANNA**  
kompletnie uzdolniona w szyciu i upinaniu Sukien, oraz szyjąca na maszynie. — Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. Mazowiecka Nr 16, gdzie Apteka W-go Szmidta. d-8621-1-2

Potrzebna jest zaraz  
**Panna**  
do szycia bielżyny na maszynie i podręczna. Ulica Marjensztadt Nr 17, w oficynie na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 17. d-8739-1-1

Poszukiwana jest  
**PANNA**  
zaraz do krawieczyzny uzdatniona. — Ulica Złota Nr 11, trzecie piętro, mieszkania 13. d-8667-1-3

**Bona Niemka,**  
która zna język ruski, z dobrem świadectwem, poszukuje stosownego zajęcia w Warszawie lub na wsi. — Solna Nr 15, mieszkania 5. d-1-3-8648-

## Ostrzeżenie.

W dniu 1 Czerwca 1879 r. pomiędzy podpisanym a **Norbertem Puławskim** zawartą została umowa w przedmiocie prowadzenia fabryki robót introligatorskich pudelkarskich, na lat trzy. Ponieważ Puławski od dnia zawarcia umowy nie czyni zadość swym zobowiązaniom w teście określonym, gdyż ani robót dla fabryki niedostarczał, ani żadnych funduszy nie włożył, skutkiem czego sam najwyraźniej objawił, iż nie chce należeć do spółki, zrzekając się wszelkiego udziału, to jednak uważam za konieczne podać do publicznej wiadomości, że umowa między nami zawarta w moc Art. 1865 K. C. i innych, niema żadnego prawnego znaczenia. — **Rafał Niemira.** d-8617-1-3

**FRANCUZ**  
posiadający dyplom, pragnie udzielać lekcji konwersacji i korespondencji francuzkiej. — Adres: ulica Złota Nr 2A, mieszkania Nr 3, od godz. 9-tej do 10-tej rano i od 6-tej do 9-tej wieczorem. d-1-3-8647-

**NIEMKA**  
poszukuje miejsca w porządnym domu, jako towarzyska podeszłej osoby lub jako gospodyni. — Adres: Dzika Nr 16, 2 piętro do p. W. d-1-2-8622-

Potrzebna jest  
**BUFETOWA**  
z dobrymi świadectwami lub kauceją, do Bawarii na Starem-Mieście, pod Nr 17. Wiadomość w miejscu. d-1-1-8641-

**PANNY**  
podręczne i do nauki potrzebne są do sukien. — Ulica Długa Nr 25. d-1-3-8637-

**OSOBA**  
młoda, posiadająca język francuzki i niemiecki, obeznana z handlem, poszukuje miejsca sklepowej w jednej z pierwszorzędnych firm. Dowiedzieć się można: post. rest. lit. O. O., Warszawa. d-8686-1-2

Ubogą Wdową, mającą dwoje dzieci, uprasza czyby ktoś z litościwych osób nie życzył sobie przyjąć na własność ładnego  
**Dwułetniego Chłopczyka.**  
Dowiedzieć się można za Wolskimi rogatkami Nr 1, u gospodarza Krysa. d-8688-1-3

**Zdolna Osoba**  
w średnim wieku, z kauceją rs. 2.000, poszukuje odpowiedniego miejsca, kasjera, plenipotentą, lub zarządzającego jakimiś posiadłościami. Pensja rs. 1.000, z mieszkaniem, opalem i światłem rocznie, od 8-go Jana. — Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr domu 27, mieszkania 2, do 11 rano i od 7 wieczór codzień. d-8689-1-3

Potrzebna jest  
**PANNA**  
umiejąca dobrze szyc na maszynie Polaka i Schmidta. — Ulica Chmielna Nr 46, mieszk. 9. d-8736-1-3

**Gospodyni**  
znająca się na kuchni i domowym gospodarstwie, potrzebna jest od kwartału. — Wiadomość u doktora, ulica Królewska Nr 8. d-1-3-8659-

**OSOBA**  
w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub też do nadzoru dzieci. Dowiedzieć się można przy ulicy Miedzianej pod Nr 9, w Sklepie Wiktualów. d-1-3-8651-

**Osoba młoda,**  
dobrze wychowana, potrzebuje miejsca do zarządu domem u kawalera lub wdowca, zgodziłaby się i do dzieci. — Adres: Stare-Miasto Nr 26, dom Zaszczyńskiej, na dole, u pana Konstantego Otockiego. d-1-3-8744-

Potrzebna jest  
**Bona francuzka,**  
mówiąca po niemiecku, z dobrą rekomendacją, można się zgłaszać na Nowy-Swiat pod Nr 25, 1-sze piętro od frontu. d-1-3-8742-

Potrzebna jest  
**Bona**  
do języka francuzkiego, ze wszystkim, do dwóch panienek. — Uprasza się zgłaszać na ulicę Nowy-Swiat Nr 60, 2-gie piętro od frontu, w godzinach poobiednich od 4 do 7. d-1-3-8675-

Poszukuje się  
**WSPÓLNIKA**  
do interesu fabrycznego, z kapitałem około Rs. 25.000. — Reflektanci zechcą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. B. Nr 3. d-1-3-8698-

Potrzebna jest  
**Bona francuzka**  
do dwóch dziewczynek 7 i 8 lat, posiadająca dobre rekomendacje, umiejąca pisać, nie starsza nad 18 lat. — Zgłaszać się należy do godziny 2-rzej po południu, do żony sędziego pokoju, zamieszkałej przy ulicy Wilezej Nr 6, mieszkania 11. d-1-3-8729-

Poszukuje miejsca  
**Polka wykształcona**  
do towarzystwa lub do dzieci na wieś, albo do podróży zagranicę. Zgłaszać się: ulica Bieleńska Nr 17, 2-gie piętro od frontu. d-6-6-5399-

**Student lub Uczeń**  
wyższych klas Izraelita, za korepetycję otrzyma mieszkanie, stoł i wynagrodzenie. — Ogrodowa Nr 25, mieszk. 15. d-7593-2-3

**UCZEŃ**  
wyznania chrześcijańskiego, potrzebny jest do Kantoru Komissowo-agenturowego. — Wiadomość w Sklepie optycznym Gerlachów Krakowskie-Przedmieście. d-8725-1-3

Potrzebni są  
**Uczniowie**  
do fabryki wyrobów srebrnych A. Riedel, Bieleńska i róg Długiej Nr 593/21. d-1-3-8703-

**Lekcje kroju**  
sukien damskich podług nowej metody francuzkiej udziela **A. Konopnicka**, Nowy-Swiat Nr 35, mieszkania 6 na dole. — **Suknie i Otkrycia** przyjmują się również do roboty i do krajania. d-8235-2-3

**Rs. 100 i więcej**  
przeznacza się temu, kto wystara się o posadę dla człowieka młodego z wyższym wykształceniem, znającego gruntownie języki, oraz buchhalterję. W razie potrzeby złożona być może odpowienia kauceją. Zgłaszać się na Nowy-Swiat Nr 53 do „Najnowszej pralni“ od godziny 9 rano do 8 wieczorem. — 7916-3-3d

**U Akuszerki Karpińskiej,**  
Osoby spodziewające się słabości, lub też przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę, cena umiarkowana. — Krakowskie-Przedmieście Nr 12. d-2-5-8068-

**U Akuszerki**  
jest pokój osobny do wynajęcia w każdym czasie, ze wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyt słabość. — Ulica Elektoralna Nr 10 no wy. d-3-8313-

**MAMKA**  
ze starszym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Białej pod Nr 1. d-1-2-8747-

**MAMKI**  
wiejskie ze świeżym i starszym bardzo obfitym pokarmem, są u Akuszerki M. L., przy ulicy Chłodnej pod Nr 20. d-1-2-8748-

**Mamka**  
młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. — Wiadomość u Akuszerki Nr 41, Nowy-Swiat. d-1-1-8661-

**MAMKA**  
młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem, poszukuje miejsca. — Wiadomość: Kapitulna Nr 3, 2-gie piętro, u Akuszerki. d-1-2-8638-

Jest do odstąpienia  
**Suma trzy tysiące paret rs.,**  
złożona w Banku Polskim jako kauceją, odbierana w trzech terminach do pierwszych dni Grudnia r. b. z gwarancją, chcący nabyć taką zechcą się zgłosić na ulicę Bracka Nr 17, mieszkania Nr 3, od 11 rano, do 24 b. m. d-8706-1-3

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaczy. Medal złoty. Pończochy 6-cio-drutowe wyborowe, od 6 rs. Skarpetki mocne od rs. 3 k. 60 za tuzin. Wybór wszelkich Pończoch dla dam i dzieci, we wszystkich kolorach i deseniach. Ceny Fabryczne. — Skład ul. hr. Berga 11. d-7439-3-0



Ważne dla panów Cukierników!

# WAFLE,

Karlsbadzkie okrągłe 100 sztuk rs. 2.  
Wiedeńskie 100 sztuk rs. 1.  
Angielskie do lodów 100 sztuk 75 kop.  
bardzo poszukiwane z powodu swej dobroci  
i ceny przystępnej.—Zamówienia z Warsza-  
wy i z prowincji przyjmuje Cukiernia J.  
Berowskiego, dawniej Kadecz, ulica róg Se-  
natorskiej i Podwala. n-8702-1-3

## Modele paryzkie z bibulki,

na wszystkie ubiory dla dam i dzieci nade-  
szły i są do nabycia od kop. 30, przyjmują  
się do krajania suknie, okrycia i wszelkie  
stroje damskie od kop. 50. — Krakowskie-  
Przedmieście Nr 85, 2-gie piętro.  
n2-3-7626-

## Edukacja prywatna panien.

Przygotowanie uczennic do gimnazjum; tamże  
Osoba młoda z patentem wyższym udziela  
przedmiotów gimnazjalnych i języków obcych,  
Ulica Freta Nr 5, miesz. 10, 2-gie piętro.  
n2-2-7703-

## Kop. 50

od ubrania kapelusza damskiego, po-  
dług najświeższych modeli. — Krakowskie-  
Przedmieście Nr 85. — A. Gałęcka.  
n2-3-7625-

Przysposobienie i sprzedaż niżej wy-  
mienionego środka jako nie zawierają-  
cego w swym składzie części szkodli-  
wych dla zdrowia, dozwolone na ogól-  
nych zasadach handlu.

## EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Maczuskiego w Wiede-  
niu, wyrabiany jest z zielonych łupin  
orzecha włoskiego i farbuje najpe-  
wniej i najlepiej siwe włosy na kolory:  
blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny,  
bez brudzenia skóry na głowie jako też  
bielizny.—Ekstrakt orzechowy jako pre-  
parat czysto roślinny, nie zawierający  
w sobie żadnych przymieszek metalicz-  
nych, oprócz zalet, że ani zdrowiu, ani  
włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten  
ważny przymiot, że obecnie jest najtań-  
szą ze wszystkich farb, gdyż cena nie  
podwyższoną została i jak dawniej fla-  
kon rs. 2 kop. 50 kosztuje. Oprócz ek-  
straktu jest także do nabycia Pomada  
orzechowa i Olejek orzechowy za  
flakon po rs. 1 k. 20, służące tylko do  
przyciemniania włosów.

Skład Główny na Warszawę  
W PERFUMERJI

## ALEKSANDRA KOCHA

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.  
n-6882-6-12

Przy ulicy Bielarskiej Nr 8.

## MAGAZYN MEBLI

## A. MURSZTYNA,

zaopatrzone w rozmaitego rodzaju Meble  
i sprzedaje po umiarkowanych cenach.  
n5-6-7174-

## Przedsiębiorstwo robót Asfaltowych i Fabryka Tektury Ogniotrwałej, Ignacego Gantzwohl.

Wykonuje wszelkie roboty asfalto-  
we, a mianowicie: wylewa asfaltem  
fundamenta, trotuary, bramy, podwó-  
rza, rynny bramowe, przedsiönki, skle-  
py, kuchnie i t. p., tynkuje asfaltem  
ściany od wilgoci.

Pokrywa dachy tekturą asfaltową  
i cementem drzewnym.

Na składzie ma: asfalt Limme-  
rowski i Włoski, gładur, tekturę  
ogniotrwałą, pasy tekturowe,  
listwy trójkątne i gwoździe do tychże.

Za dobroć roboty i materia-  
łów udziela kilkoletnią gwa-  
rancję. — Kantor, Plac Krasinskih  
Nr 3. n-6884-6-6

## PROSBY

do władz sądowych i administracyjnych, re-  
daguje biuro Radey honorowego Burby. —  
Czysta Nr 4. n5-6-7480-

## Kwiaty tanie!

Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do 20 rs.  
Bukiety 25 " " 12 "  
Fabryka i Magazyn T. Górskiego.  
Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej.  
n2-6-8106-

## K O Ń

rasowy, lat 5 mający, jest do sprzedania  
w Czerniakowie, w pierwszym domu przy fol-  
warku, u Adama Nadolskiego.  
n1-1-8616-

Są do sprzedania

## Mopsy angielskie.

Ulica Czysta Nr 6, u Aleksandra.  
n1-2-8643-

## LODOWNIA.

Jest do sprzedania Lodownia na antałek i bu-  
elki.—Ulica Kapitulna Nr 5. n1-3-8666-

Ktoby miał do zbycia

## Sieczkarnię

używaną, raży pozostawić wiadomość w Re-  
dakeji Kurjera-Warszawsk. pod lit. L. S. W.  
n1-1-8623-

Przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5, do na-  
jęcia od 1 Lipca

## 5 POKOI

przedpokój, spiżarnia, kuchnia, na 2-gim  
piętrze, od ulicy, za rs. 500 rocznie.  
n-7464-3-3

## SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towa-  
rem norymberskim i Dystrybucją, z kon-  
traktem trzechletnim, niżej kosztów, jest za-  
raz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie,  
w domu Nr 7, przy ulicy Trebackiej.  
n-7540-3-24

Do wynajęcia od 1 Lipca

## Mieszkanie z ogrodem

na parterze, składające się z Salonu, 4 du-  
żych Pokoi, 2 przedpokoi, pokoju dla służby,  
kuchni obszernej, góry i piwnic.—Róg Złotej  
i Sosnowej. n-7538-4-6

## Osada Kamionka Nr 3,

za Grochowskiemi rogatkami, — 6,806 3/4 łokci  
kwadr. obejmująca, z domem nowym, mie-  
szczącym 8 lokatorów, w korzystnym i pię-  
knym położeniu, blisko pomnika, jest do sprze-  
dania.—Wiadomość: Szeroki-Dunaj Nr 3/146  
u Właściciela; tamże są dwa Lokale na le-  
tnie mieszkanie. n2-3-7797-

## LOKAL

na 1-em piętrze, składający się z 2-eh Salo-  
nów z 2 balkonami, pięciu pokoi, przedpoko-  
ju, kuchni, alkowy dla służby, spiżarni, wy-  
gódki, 2 piwnice, komórki, w całym lokalu  
gaz z żyrandolami, wodociąg i zlew, od 8-go  
Jana do najęcia.—Zielna Nr 12.  
n-8038-2-3

Wypuszcza się w dzierżawę

## OGRÓD

owocowy i warzywny, mający około 5 mor-  
gów rozległości, z inspektami i ananasarnią,  
o kilka wiorst od stacji Kolei Żelaznej, od  
Warszawy 10 godz. jazdy koleją. Interes  
korzystny dla Ogródnika, mającego kapitał  
obrotowy i znającego się na hodowli anana-  
sów.—Wiadomość przy ulicy Widok, domu  
Nr 6, miesz. Nr 3. n-7940-2-3

## Willi

## W Grodzisku Nr 78.

Zaraz przy dworcu, składająca się z 6-ciu  
pokoi, przedpokojem, 2 kuchni, wytapetowanych,  
kosztowne Pięce, Stajnia, wozownia, piwnica,  
ogród owocowy od 3-eh ulic, można podzielić  
na place, Grunt dziedziczny, oddzielna księ-  
ga założona, można się przekonać u p. Ciun-  
kiewicza rejenta, w sądzie okręgowym.  
3-3-7820-

## WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Od 1 października r. b., w domu pod Nr  
18, przy ulicy Twardej, w miejscu handlo-  
wym, będą zrobione SKLEPY, z zaprowa-  
dzeniem gazowym, elegancko urządzone, z wy-  
stawami, mogą być zdane na aptekę, restaura-  
cję, cukiernię i t. p. Zyczący wynająć ta-  
kową, rażą się zgłosić pod wyżej wskazany  
Nr domu, gdzie według zyczenia mogą być  
takowe urządzone. 3-6-7865-n

Od d. 1 Lipca 1880 przy ulicy Złotej Nr 43,  
z widokiem wewnątrz podwórza na ogród, są  
do wynajęcia

## 3 LOKALE,

jeden o 4-eh, a dwa o 2-eh pokojach z na-  
leżnymi do nich przedpokojem i kuchnią, za  
cenę przystępną. — Wiadomość na miejscu  
u Właściciela domu, zamieszkałego przy ulicy  
Widok, mieszkania Nr 1. n-7958-3-6

## OSTRZEŻENIE.

St.-Petersburskiemu Chemicznemu Laboratorjum stało się wiadomem, że  
w różnych prowincjonalnych miastach, a szczególnie w więcej oddalonych od Pe-  
tersburga, zjawiają się osoby, anonsujące się jako ajenci Laboratorjum  
i przyjmujące zamówienia na wyroby tegoż Laboratorjum; że pp. Handlujący, po-  
czyniwszy zamówienia u takowych osób, odbierają zamiast wyrobów Labo-  
ratorjum, produkcje innych firm, zawdzięczających swój byt jedynie temu, że no-  
szą nazwy podobne do naszej i całkowicie imitują nasze etykiety. Mając to na  
względzie „St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum,“ aby zapobiedz nadal mo-  
gącym wyniknąć nieporozumieniom, ma honor zawiadomić pp. Handlujących, iż  
firma tegoż funkcjonująca od roku 1860 i nosząca tytuł:

## „St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum,“

zatwierdzony przez Rząd, żadnych agentów w miastach Rosji niema i prosi pp.  
Kundmanów o zwracanie się ze swemi zamówieniami bez żadnego pośrednictwa  
do Kantoru tegoż Laboratorjum, mieszczącego się w St.-Petersburgu, wzdłuż Eka-  
terinińskiego kanału, przy Wozniesińskim moście, w domu pod Nrem 80. Po-  
nieważ w niektórych miastach pp. kupujących sprzedają zamiast wyrobów St.-  
Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, wyroby wyżej wspomnianych firm,  
z przyczyny większej korzyści, jaką przedstawia dla handlujących sprzedaż tych  
wyrobów, przeto zwracamy uwagę pp. kupujących na następujący napis wydru-  
kowany na wszystkich etykietach wyrobów Laboratorjum:

## „St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum,“

składający się li tylko z tych trzech wyrazów, bez żadnych jakichkolwiek dołączeń  
lub zmian i prosimy, wrazie mogących zająć podejrzeń względem kontrefakcji,  
zawiadamiać o tem Kantor, dla rozpoczęcia przezeń kroków sądowych przeciwko  
fałszerzom.

Paryzka Powszechna Wystawa 1878 r., nagrodziła zachody St.-Petersbur-  
skiego Chemicznego Laboratorjum, zaszczytując wyroby jego jedyną wyższą  
nagrodą, za najlepsze perfumeryjne wyroby w Rosji—srebrnym medalem; dzie-  
ki temu uznaniu, Laboratorjum podniosło się do wysokości pierwszych Europej-  
skich firm, jako to: Pinaud, Violet, Legrand, Pièce, Lubin i t. p., które odebra-  
ły także srebrne medale. To uznanie temu więcej zasługuje na uwagę, że Labo-  
ratorjum rozpoczęło swą działalność dopiero od 1860 r. i odebrawszy na St.-Pe-  
tersburskiej Rękodzielniczej wystawie list pochwalny, od tego czasu w żadnej  
więcej wystawie udziału nie brała aż do czasu Paryzkiej Wystawy 1878 r., gdy  
poraz pierwszy oddała swe produkcje pod sąd ogółu.

Wyroby St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, nagrodzone zostały  
na Paryzkiej Międzynarodowej Wystawie 1879 r. pochwalną odezwą (wielkim  
złotym medalem), najwyższą nagrodą, jaka tylko była w rozporządzeniu szacun-  
kowego juri. n-8085-1-1

## DO WYNAJĘCIA w każdym czasie:

2 Pokoje i kuchnia, na parterze, rocznie  
rs. 150.

od 8-go Jana:

3 Pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-em  
piętrze, z trzema wchodami; dwie piwnice,  
drwalnia i góra oddzielna rs. 600, lokal ten  
może być podzielony.

2 Pokoje i kuchnia, na 1-em piętrze,  
rocznie rs. 150.

3 Pokoje i kuchnia, na 2-em piętrze, ro-  
cznie rs. 200.

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-em  
piętrze, rocznie rs. 180.

2 Pokoje i kuchnia, na 2-em piętrze,  
rocznie rs. 150.

Do każdego lokalu: piwnica, drwalnia i góra  
wspólna.—Wiadomość na miejscu, Jerozolim-  
ska, róg Solca Nr 2911/12, nowy Nr 4, u rządu  
domu. n-7946-3-3

## Mieszkania Letnie w Grodzisku

umeblowane, z ozdobnymi ogródkami kwiatow-  
ymi.—Wiadomość: Warecka Nr 3, miesz. 5,  
pierwsze piętro. n-7798-3-3

## Letnie Mieszkanie

składające się z 8 pokoi, kuchni, spiżarni,  
pokoju dla służących ze wszystkimi wygo-  
dami, stajnia, wozownia. Ogrody owocowe i  
warzywne, wielki park ze starodrzewów Lip,  
—stawy, łązeczka—o 100 kroków; lasek so-  
snowy kilkumorgowy. Kościół w miejscu.  
od Warszawy wiorst 5, jest do wynajęcia  
na czas letni lub rocznie; mieszkanie to samo  
w sobie składające jedną całość, może być  
także podzielone dla dwóch lub więcej rodzin.  
Wiadomość Włodzimierska Nr 11, w kanto-  
rze p. K. Aquilino—w Warszawie. 3-6-7896d-

## Do Wynajęcia

od 1-gz Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Swiat  
pod Nr 19, od frontu:

1) 7 Pokoi, duży pasaż z oknem wene-  
ckim, przedpokój i kuchnia;

w oficynach poprzecznych:

2) 5 Pokoi, przedpokój, kuchnia i alkowa.

3) 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia i duży  
pasaż z oknem weneckim.

4) 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia.  
Spiżarnia, wodociąg i zlew w wszyst-  
kich lokalach, wiadomość na miejscu.  
n-7989-3-12

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

## DOM

oddzielnie stojący w podwórzu, z obszernym  
ogrodem, składający się z 10-ciu obszernych  
Pokoi i wszelkich przynależności, na Fabry-  
kę, Warsztat rzemieślniczy, lub inny jak-  
kolwiek Zakład handlowy, lub przemysłowy.  
Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 9, u Go-  
spodarza domu. n-7980-3-6

## PLAC

do sprzedania przy ulicy Ciepłej, frontu lokat  
31, głębokości około 64, razem łączy kwadrat  
2,001. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 66,  
wM agazynie Mebli, 1-sze piętro.  
n5-6-7494-

## Różne Letnie Mieszkania

Są do wynajęcia w lesistej zdrowej okolicy,  
w pałacu w ogrodzie położonym.—Wiadomość  
na miejscu w dobrach Otrębusy, od stacji  
kolei War.-Wied. Pruszkowa wiorst 4, od  
Brwinowa 1 1/2. n-6852-6-6

## Letnie Mieszkania

w pięknej okolicy, wśród ładnych lasów, bli-  
ko stacji Nowo-Mińsk. — Blizsza wiadomość  
u p. Strassa w żelaznym składzie, ulica Dia-  
ga, lub w składzie nasion u Grygotowicza  
Nowy-Swiat. n2-6-8252-

Do wynajęcia na czas letni czteromiejscowy

## Salon obszerny, dwa pokoje

i Kuchnia  
z meblami, w bliskości ogrodu Saskiego i  
Teatru. — Wiadomość w sklepie cygar p.  
Behm, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok  
dawnej poczty. — Tamże jest do sprzedania  
Maszyna do pończoch i maszyna do szycia.  
n-7364-3-3

## Od 25 Kwietnia

do wynajęcia mieszkanie umeblowane, blisko  
Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, zlo-  
żone z dwóch pokoi, kuchni i przedpokojem.  
Wiadomość w kiosku, róg Alei Jerozolim-  
skiej i Nowego-Swiata. 3-3-7803d-1

## Restauracja

jest do sprzedania, z wszelkimi utensyliami,  
w bardzo dobrym punkcie, na dogodnym wa-  
runkach.—Wiadomość: Hoża Nr 8, u Radey,  
stróż wskaże, zastac można rano, od 9-tej do  
12-tej. n-7812-3-3



Krzeseła, fotele i kanapy z amerykańskimi wyginanymi siedzeniami, od 42 rubli za tuzin i drożej.

SKŁAD GŁÓWNY patentowanych amerykańskich SIEDZEŃ wyginanych, fabrykanci Gardner i Comp. w New-Yorku. Jedyny agent na całą Rossję

ROBERT LEHR

w Moskwie, ulica Miasnicka, obok Poctamtu. Krzeseła z zepsutem wyplataniem, naprawiają się szybko z zastosowaniem pomienionych siedzeń.



Każde amerykańskie siedzenie wyginane, zaopatrzone jest w znak fabryczny:

GARDNER & Comp.

Katalogi ilustrowane na rok 1880 wysyłają się na żądanie bezpłatnie. Poszukuje się Agentów. d-7762-2-3

KUPEJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.



Magazyn Mebli Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO, Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerkie, przyjmuje obstalunki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.

d-3611-18-0

Najmnie całej meblowania.

Przyjmujemy Meble w zamian.

ENVAOKRYVIMU ANEĆ

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 467.

Szczotki do zamiatania ulic z Rosliny Amerykańskiej Piassava na praktyczność których Zarząd Miasta zwrócił szczególną uwagę, okazały się pod względem użyteczności i ceny niezrównane, także dla wszystkich zakładów przemysłowych, warsztatów, stajen, szpichszy, ogrodów i t. p. miejsce. Żadna pora nie niszczy Piassavy, a wilgoć wpływa na jej trwałość. Handlującym odstepuje się pewny rabat.

1-3 d-8685

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN, DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.



Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u Aleksandra Kocha, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 86-0-5197

R. Kawecki

BRONZOWNIK,

poleca się ze swymi wyrobami z mosiądzu i nowego srebra, jako to: wyroby kościelne i budowlane, oraz obicia pojazdów, wszelkie złocenie, srebrzenie i nyklowanie, na sposób zagraniczny. — Ulica Furmańska Nr 8, w domu p. Winawera. d3-3-8310



Tanio! Tanio! Tanio! MEBLE NOWE i UŻYWANE

a także kilka sztuk starożytnych z brązami. — Łazienki Kurca, obok łazienek Akcyjnych, nad Wisłą Nr 2, pierwsze piętro, w Zakładzie wyrobów tychże, Pawła Majchrzaka, z pierwszej ręki i taniego lokalu odstepuje anio. d-7867-5-6



Jest do sprzedania Garnitur Mebli

używany i nowy i sofa szeszlony, stół jadalny i stół do kart. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. d4-6-7892

MEBLE

z powodu wyjazdu są do sprzedania, a mianowicie: stołowe, gościnne, lustra, fortepian, dla garderoby i t. p. — Wiadomość na miejscu, Nowy-Swiat Nr 49, mieszkania Nr 3. d1-3-8645

Fabryka Powozów F. LORETZ,

zaopatrzone jest w Wózki dla chorych na sezon letni. — Ulica Leszno Nr 24. d1-3-8349

TANIO.

Rysunki własnoręczne obcych, wielkich mistrzów. Starej szkoły włoskiej, francuskiej, niemieckiej, jakoto: Raphaël Sanzio, Guido Reni, Paul Veronese i inni, razem lub częściowo; ulica Hoża Nr domu 14, drugie piętro, mieszkania 5, dom Sztocla. 2-3-7706

RS. 12,500.

Potrzebna jest zaraz suma dwanaście tysięcy pięćset rubli. Panowie kapitaliści pragnący umieścić taką sumę na korzystnych dla siebie warunkach przedstawiających wszelką pewność: raczą się zgłosić do kancelarii reagenta L. Rutkiewicza, na 1-m piętrze, w Pałacu. d3-3-8260

Reperacja

wszelkich wyrobów gumowych, jako to: kaloszy, klizopomp i t. d., oraz galanteryjnych wyrobów ze skóry i szylkretu, wachlarzy, wyrobów z perłowej masy i t. p., także sklejam wyroby szklane z porcelany, marmuru, alabastru i t. p. Wykonujęm reparacje tychże wyrobów jaknajdokładniej i starannie. o czym będzie można przekonać się!!! — Nowy-Swiat Nr 3, wprost straży ogniowej.

K. Eisenberg.

3-6-6540

Handel starego Żelaza,

egzystujący od lat kilkunastu, przy placu Grzybowskim, w domu pod Nrem 4/1081, z d. 1-go Kwietnia r. b. przeniesiony został, przy ulicy Twardej pod Nr 12, i obecnie jak dotychczas przyjmuje ubstalunki i zapotrzebowania na Szyny do murów podług miar, za cenę umiarkowaną i sprzedaje w różnych gatunkach Żelaza i Metalu, oraz różnych częściach od maszyn, po cenach umiarkowanych. d-7689-2-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

3 Dorożki i 2 Sanek,

całe gospodarstwo i mieszkanie można zaraz zająć. — Wiadomość Elekoralna Nr 15, gdzie magle. — Tamże są dwa Oleandry. d-8718-1-2

Dwa Konie

cztero-letnie rasowe, ze wsi przysłane, są do sprzedania w Fabryce Machin i Odlewów K. Rudzki i S-ka. Fabryczna Nr 3001a. — Bliższa wiadomość każdego czasu na miejscu. d-8728-1-3

Do sprzedania:

Dwie Suknie szare jedwabne, ciemniejsza i jaśniejsza, świeże i elegancko zrobione, dwa Okrycia i duży Samowar. — Tamże potrzebną jest Panna do szycia bielizny na maszynie W. W. — Chmielna Nr 35, mieszkania Nr 6. d-8668-1-3

Do sprzedania

WÓZEK

dla chorej osoby, na trzech kółkach, porządną robotą wykonany, używany, pasowym aksamitem kryty, z fartuchem, cena rs. 35. — Wiadomość ulica Chłodna Nr 6, w głównej oficynie na dole, prawa strona, stół wskaże. d-8714-1-2

Największa w kraju Fabryka GORSETÓW.

Na zbliżający się sezon wiosenny przygotowałem dla W.W. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzećinowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Z uszanowaniem WILHELM STEINER. FABRYKA W WIEDNIU Neubau Siebensterngasse. FABRYKA W WARSZAWIE Świętokrzyszka Nr 24. d-7557-8-10

Advertisement for Guerlain perfumes, listing various products like Eau de Cologne, Crème de Fraises, and Parfums nouveaux.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Nie kupujcie Pudrów

brzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subiekcyjną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy zmusza aby osoby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, pływany pod nazwiskiem „La beauté Eternelle“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50; z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład w Warszawie ulica Wierzbowa, hotel Angielski Magazyn Dobrzańskiego. Na każdym pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fabryczną marką Dobrzańskiego. 6-6 -2285-d

MEDAL ZŁOTY

na Wystawie powszechnej 1878 r. WIELKI ZŁOTY MEDAL i MEDAL POSTĘPU 1872-1873 r. 4 DYPLOMY HONOROWE.

APPARATY stale działające do wyrabiania wszelkiego rodzaju NAPOJÓW GAZOWYCH Wody sełcerskiej, Limonady, Wody sodowej, Win musujących i do nasycania piwa gazem.



J. HERMANN-LACHAPPELLE F. Bouillet & Cie. Successeurs. 6219-5-0

KAPIELE CUDOWA Urząd pocztowy telegraficzny na miejscu. Otwarcie 15 Maja. Hrabstwo Glatz, obwód Wroclawski.

w skalistych i leśnych górach 2,800' wysokości z aromatem siana. Stare głośnie alkalizno-żelazne, obfitujące w kwas węglany żelazny, Kapiela żelazno-siarczane, błotne, prysznice parowe i zwycajne wodne. Żelzyca skuteczna przeciw anemji, bładaczce, osłabieniom wszelkiego rodzaju, chorobom norwowym, cierpieniom mózgowym i mleczy paciierzowej, reumatyzmowi, podagrze, katarom chronicznym, błony śluzowej i chorobom kobiecym. Lekarze dyrygujący: Tajny Radea Sanitarny Dr Scholitz i Dr Jacob. d-6302-3-4



# OSTRZEŻENIE

N<sup>o</sup> 3  
KROCHMALNA

z fabryki Indygo-Karminu i farbek do bielizny,  
zaszczyconej LISTEM POCHWALNYM na Wystawie Moskiewskiej z roku 1865,  
od lat 27 istniejącej w Warszawie przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 3/1016.

„TYLKO WYROBY DOBRE SĄ NASLADOWANE.”

Niejaki Z. R. przy ulicy Franciszkańskiej, wyrabia Indygo-Karmin i używa w sposób przez prawo niedozwolony mojej firmy, bo wybija stempel: „na sposób”, literami drobnymi do odczytania trudnymi, a wyraźnie: „Jak Stuczkański” i to „Jak” w ten sposób, że na pierwszy rzut oka wydaje się Jan, a na drugiej stronie: „indygo”.

Tym sposobem wprowadza w błąd kupujących i wyrób swój nie tylko lichy ale mieszający w sobie substancje zdrowiu szkodliwe, sprzedaje za wyrób jakoby z mojej fabryki pochodzący i psuje mi reputację. — Ponieważ wielu z moich stałych kundmanów objawiło mi z tego tytułu swe niezadowolenie, przeto zagnany koniecznością dla zapobieżenia fałszowaniu, **zmieniłem dawniej używany stempel na inny podług odcisniętych tu winiet.**

Za zaki tylko wyrób przyjmuję na siebie odpowiedzialność, a jednocześnie oznajmiam, że na właściwej drodze dochodzić będą nadużycia jakiego się dopuszcza Z. R., który bezprawnie firmę moją do swych szkodliwych wyrobów używa.

d-6454-5-6

**Jan Stuczkański.**



**SKŁAD  
MEBLI**

Materacy i wszelkich wyrobów tapicerskich, Marszałkowska Nr 49, pomiędzy Sienią a Złotą, sprzedaje po cenach umiarkowanych. — Tamże do zbycia 2 Garnitury Mebli używanych, Szafa jesionowa, Komoda, Szafka do bielizny, Wanna i inne rzeczy kuchenne.

TRZASKA.  
d-8719-1-3



Do sprzedania  
**Fortepian**

koncertowy, fabryki Hoffera, oraz Meble: Kozeta, dwa Foteliki i Przepierzenie w kształcie parawanu. — Róg Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 29, stróż wskaże.

d-8708-1-3



Jest do sprzedania  
**Fortepian**

palisandrowy, fabryki Małeckiego, prawie nowy, za rs. 450. — Ulica Leszno Nr 84, stróż wskaże.

d-2-3-8592-

## FURGON

Kryty na resorach, w dobrym stanie, do rozwożenia chleba, lub tytoniu, do sprzedania. Krzywe-Koło Nr 14.

d-8704-1-3

W Fabryce Wyrobów Żelaznych Ludwika Daab, są do sprzedania

## Kasy ogniotrwałe,

przy ulicy Miedzianej Nr 14, Targ Witkowskiego.

d-8670-1-3

## Maszyna do plisowania,

systemu Lintnera i Skrzyńce z r. 1791 do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Furmańskiej pod Nr 10, mieszk. 48.

d-2-3-7660-

Sprzedaje się

## WARKOCZE

niziej kosztu i Łoki różnego rodzaju. — Tamże jest Lornotka z koci sionowej, w futerales aksamitnej za rs. 15 i Dywan duży. — Marszałkowska Nr 28, w podwórzu, 1-sze piętro, u Zielińskiej.

d-8656-1-1

## W Bazarze

Stowarzyszenia Merkury złożono do sprzedania dwie Szafy czuikiernicze, Toaletę damską, Świrko, komoda, Pralnię.

d-7539-2-3

## Place

do sprzedania, powstałe z podzielonej posesji Nr 3003, położonej między ulicami: Czerniakowska, Rozbrat, Fabryczną i nowo-utworzoną; grunt dziedziczny, a wymiar placów zastosowany pod budowę domów, lub zakładów przemysłowych. — Bliższa wiadomość udziela E. Paldy, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 11, na dole.

d-7587-2-3

**Bardzo korzystny interes!**  
Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu

## Dzierżawa

z inwentarzami żywym i martwym na lat 9, w położeniu o 10 wiorst od miasta Sandomierza, Zawichosta i Ożarów, a 14 wiorst od m. Opatowa. Gruntu ornego mórg 410 i łki mórg 20 miary nowopolskiej. — Bliższych szczegółów dowiedzieć się można u W-go Pawłowskiego, ulica Ogrodowa Nr 7, od godziny 5 do 7 po południu.

d-8690-1-4

## Place

do najęcia przy ulicy Bolesław, w przedłużeniu ulicy Mostowej Nr 2564Be, po lewej stronie. Wiadomość u Właściciela w Łazienkach Kozłowskiego, Rybaki Nr 7.

d1-1-8649-

## Place

do sprzedania przy ulicy Dzikiej Nr 41, mające wyznaczone już dla siebie N-ra hipoteczne, mianowicie: jeden wynoszący przeszło 6000 łokci, zdalny do podziału na trzy części, drugi około 4500 łokci z oficyną przynależną 500 rs. dochodu, z ogródkiem, studnią, kloaką i komórkami. — Wiadomość u Właściciela o warunkach przystępnych i dogodnych.

d-7496-3-3

Do sprzedania

## Majątek Ziemiński,

w okolicy Grójca, włók 30 z lasem, bez służebności. — Wiadomość u p. rejenta Zawadzkiego, przy ulicy Miodowej w sądzie Okręgowym.

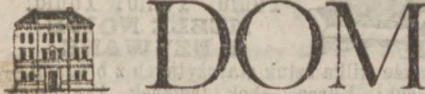
d1-3-8642-

## Majątek Ziemiński

2 mile od stacji Radomsk, włók 49, w 2/3 ziemi pszennej, bez służebności, z lasem i łakami, ogrodem owocowym, obszernym dworem i potrzebnymi zabudowaniami, bez inwentarza, obecnie w dzierżawie, do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość ulica Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania 1, od 3 do 6 po południu.

d-8691-1-4

W mieście powiatowym Sokółowie, gubernji Siedleckiej, jest do sprzedania za cenę rs. 5,000



## DOM

murowany, parterowy, z facyjatką, w dobrym stanie, przy niem oficyna drewniana, z drugimi zabudowaniami gospodarskimi i ogrodem pod warzywo zagonów 10. — O kupno traktować można każdego czasu wprost z gospodarzem Janem Zyczewskim.

d-8722-1-2

## VILLA W PRUSZKOWIE,

(1-sza stacja Dr. Żel. W. W.), jest do wydzierżawienia na lat trzy, lub do sprzedania 46 mórg gruntu dobrego, ogród owocowy i Angielski, trzy domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze. Wiadomość powziąć można ulica Hr. Berga Nr 11, mieszkania 1, tamże są Letnie mieszkania do wynajęcia.

d-8683-1-3

## Letnie Mieszkanie,

o 5 wiorst od stacji Tłuszcz, dwór o 7 pokojach w Angielskim ogrodzie, las w bliskości, rzeka, kościół, łatwość dostania wszelkich artykułów żywności. — Wiadomość Nowy-Swiat Nr 7, u Pana Mieszковского.

d-8738-1-3

## POKÓJ

do wynajęcia za niską cenę, ze samowarem i z meblami, tamże są do sprzedania rozmaite Książki naukowe, Enekylopedia francuzka składająca się z 52 książek, Wełna bordo na sknie i inne rzeczy. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 6 domu, a mieszkania 16.

d1-1-8604-

Ładne i w bardzo ładnym, zdrowym i wesołym położeniu,

## Mieszkania Letnie,

Bliższa wiadomość ulica Mostowa Nr 2, mieszkania 16.

d-8346-1-3

## Pokój

duży, ze wspólną kuchnią, do odnajęcia na letnie mieszkanie, w Rudzie Guzowskiej, przy samy lesie. Lokal z meblami: 2 pokoje, alkowa i kuchnia, od frontu, z balkonem, na 1-m piętrze, na 3 lub 4 miesiące, od 1-go Czerwca, przy ulicy Hożej Nr 15, mieszkania 20. Suezka z rasy pincerów, kasztanowata, 6 miesięcy mająca, do zbycia.

d1-3-8646-

## Dwa Mieszkania letnie

dla familji, o godzinę jazdy od Warszawy, są do najęcia po 150 rs. — Wiadomość w kancelarze p. Konstantego A. Moes, ulica Długa Nr 32.

d1-6-8639-

Dla osoby płci żeńskiej poszukiwany jest

## POKÓJ

nie wyżej jak 2-gie piętro, za cenę do 7 rubli. — Adresa pod liter. K. P. złożony w Re-dakeji Kurjera Warszawskiego.

d1-2-8638-

Zaraz do wynajęcia

## dwa piękne POKOJE,

w bliskości Saskiego ogrodu, z pięknym widokiem na plac Zielony i Marszałkowską, bez mebli, lub jeden z meblami. — Wiadomość: róg placu Zielonego Nr 12 i Marszałkowskiej. Lokaj wskaże na miejscu. Wynajem roczny lub półroczny.

d1-2-8634-

## Lokal z meblami

złożony z 4-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-szem piętrze, w domu pod Nrem 1a, przy ulicy Wiejskiej, do najęcia na 3 miesiące, poczynając od 13 Czerwca r. b., Stróż Jakób wskaże.

d-8711-1-3

Są do wynajęcia z d. 1 Lipca n. s. 1880 r., w domu pod Nrem 1666B (3 policyjny) przy ulicy Mokotowskiej

## LOKAL

złożony z Salonu, 5 Pokoi, przedpokoju, spiżarni, kuchni, komórki na drzewo, piwnicy z górą wspólną, wozownią i stajnią i Dwie Wozownie i dwie Stajnie, razem lub oddzielnie.

d-8750-1-3

## Różne Lokale

w domach przy ulicy Karmielickiej Nr 4B i 4D, ze zlewami, w podziemiach i watekkozetami, do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1880 r. Obydwa te domy są do sprzedania. — Wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa osób trzecich.

d-8653-1-3

Są do wynajęcia od św. Jana,

## Różne Lokale i Sklep,

przy ulicy Nowo-Wilezkiej pod Nrem 15. — Wiadomość na miejscu, u Właściciela domu.

d-8693-1-3

## Różne Lokale

do najęcia od 8-go Jana 1880 r., z komfortem urządzone, dobrymi rozkładami i 2 wejściami i w nowo wykończającym się domu przy ulicy Śliskiej Nr 34, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i alkowa 470-460 rs., 3 pokoje, z balkonem, przedpokojem i kuchnią 400 rs., 3 pokoje, z alkową, przedpokojem i kuchnią 375-365 rs., Sklep z 2 pokojami w suterynach. — Wiadomość na miejscu u stróża.

d-8710-1-3

## Lokal parterowy

złożony z 6 pokoi, przedpokoju; w suterenie, kuchnia, izba dla służących i dwie komórki, w podwórzu skład na drzewo, do najęcia od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość u stróża Stanisława, od godziny 2 po południu, w domu pod Nr 18 przy ulicy Aleja Ujazdowska.

d-8712-1-3

Od św. Jana r. b., do wynajęcia

## LOKAL

na parterze, z frontu, za rs. 600, składający się z 5 Pokoi, przedpokój, schowanko i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociagowy i zlew, piwnice 2, góra wspólna. — Wiadomość u Gospodarza. — Ulica Orla Nr 6. d-8753-1-3

## Dwa Pokoje

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia Ulica Ulica Świętokrzyska Nr 14, wiadomość w bramie na lewo.

d-8735-1-3

## Mieszkanie z Ogrodem

składające się z pięciu, sześciu lub więcej Pokoi, potrzebne jest zaraz, lub od 1 Lipca. Adresy uprasza się podać w Sklepie Aptecznym Gerlacha Krakowskie-Przedmieście.

d-8726-1-3

## Do wynajęcia od św. Jana

## Mieszkanie

z warsztatem i z wozownią, na fabryki parowozów, lub też mogące służyć na inny Warsztat, także duży Skład do wynajęcia. — Orla Nr 10.

d-8652-1-1

Z powodu wyjazdu do odnajęcia zaraz, za rs. 15 miesięcznie

## Mieszkanie

na 1-szem piętrze, złożone z 2ch Pokoi i kuchni, Ulica Wiejska Nr 14, mieszkania Nr 4. — Tamże są do sprzedania Kwiaty i Meble, widzieć można od godziny 10-tej do 12-tej

d-8730-1-2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 20 Maja

## MIESZKANIE

od frontu, złożone z 3-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni. — Tamże są Meble rozmaite do odstąpienia. — Wiadomość: Marijańska Nr 3, mieszkania 5.

d-8673-1-3

Jest do sprzedania

## SKLEPIK

z powodu wyjazdu, egzystujący od lat kilku, komornego mieście rs. 8 kop. 50. — Ulica Sienią Nr 27 nowy.

d1-3-8644-

## Sklep Wiktuałów

zaraz do odstąpienia. — Złota Nr 41.

d1-6-8632-

## Sklep Wiktuałów

do odstąpienia. — Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 30, przy żelaznej kracie w sklepie.

d1-3-8700-

## Sklepik Wiktuałów

w bardzo dobrym i korzystnym miejscu. — Ulica Rybaki Nr 2554, vis à vis Łazienek Wrobel.

d-8695-1-3

## Zaginał Kwit

na imie Ryszarda Siewert, wydany przez Kantor Wekslu pana Neumark, na złożony talon od premji Serji 16376 Nr 36. — Znajdująca racy zwrócić do Składu Mebli Trzaska Marszałkowska Nr 49; zastrzeżono gdzie wypada.

d-8713-1-2

W dniu 18 b. m. zgubiono

## Klucze

na trzech kółkach. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 40, na Stare Miasto, na pierwsze piętro, od tyłu, za dobrem wynagrodzeniem.

d-8674-1-2